

ROZDZIAŁ X

Bronisław Mikulec

Od powstania styczniowego do końca I wojny światowej

Miasto Hrubieszów w 1865 r. było zaliczane do miast trzeciego rzędu i miało 64 morgi obszaru pod zabudowę oraz 4803 morgi gruntów własności położonych poza miastem¹. Pod względem obszaru pod zabudowę wśród miast guberni lubelskiej znajdowało się na miejscu 25, a pod względem ogólnej powierzchni gruntów własnych na miejscu trzecim po Krasnymstawie i Urzędowie².

W 1865 r. liczba domów w Hrubieszowie wynosiła 618, co stawiało go na drugim miejscu po Lublinie (851). Do 1919 r. liczba domów wzrosła o 52% i wynosiła 942, w tym 439 (46,6%) należało do ludności żydowskiej³.

Tab. 1. Stan i rodzaj zabudowy Hrubieszowa w latach 1865-1904

	Budynki		
	ogółem	drewniane	murowane
1865	618	568	50
1879	522	470	52
1881	¹ 715	670	45
1886	739	674	65
1890	696	642	54
1904	836	789	47

Źródło: R. Kołodziejczyk, *op. cit.*, tab. 2; *Pamiętniku...*, 1880-1905.

Pod względem wskaźnika domów murowanych Hrubieszów zajmował dziewiąte miejsce wśród miast Lubelszczyzny. W 1865 r. znajdowało się tam 50 domów murowanych, przy czym do roku 1886 liczba ich wzrosła do 65⁴.

W omawianym okresie w Hrubieszowie były dwa rynki: stary i nowy, położone pośrodku miasta „o kierunku północ południe, oddzielone od siebie pasem stanowiącym prze-

¹ R. Kołodziejczyk, *Miasta i mieszczaństwo w Królestwie Polskim w świetle statystyki*, [w:] *Dzieje burżuazji w Polsce*, t. 2, pod red. R. Kołodziejczyka, tab. 2.

² *Ibid.*

³ */bid.*, *Rocznik statystyczny Królestwa Polskiego na 1913 r.*, Warszawa 1914, s. 264. ⁴ *Pamiętnika Kniątka Lublińskiej gubernii na 1886 g.*, s. 127.

dłużenie ulicy Długiej, przebiegającej równoleżnikowo. Rynek Stary posiadał zabudowę zwartą pośrodku rynku, zaś Rynek Nowy — budynki w układzie bezładnym⁵. W środkowej zabudowie Rynku Starego znajdowały się 24 stragany piekarskie⁶. Przy Rynku Starym ulica Długa o zabudowie drewnianej łączyła się z ulicą Kościelną, przechodząc w plac przedkościelny przy ulicy Nowej, przy której znajdowały się kościół parafialny, szkoła, apteka, urząd powiatowy oraz domy murowane i drewniane. Przeważającą część zabudowy miasta stanowiły niewielkie parterowe, drewniane domki, kryte gontami. Zabudowę drewnianą miały ulice: Bożhiżna, Dzielna, Górna, Rybna, Łazienna, Szewska, Folwarczna, Dolna, Wójtowska, Kierkutowa, Gorzelniana i Podzamcze. Na ulicy Szpitalnej w murowanym gmachu piętrowym mieścił się szpital powiatowy, a na ulicy Lubelskiej były dwa domy murowane, w jednym z nich znajdował się szpital żydowski⁷. W mieście najbardziej okazała się ulica Pańska. Jak pisze Konstanty Stecki:

[...] od kościoła parafialnego i cerkwi, po obu stronach ulicy ciągnęły się ogrody, w nich, w pewnych odstępach, stały duże drewniane lub murowane domy: plebania, wikarówka, apteka, domy zarządu powiatowe go, drewniany parterowy dom syndykatu rolniczego z wystawionymi przed nim na dziedzińcu maszynami rolniczymi, dom doktora Golakowskiego, domek państwa Kiesewetterów z murowanym budynkiem powiatowej kasy oszczędności na froncie i parę innych. Wszystkie te domy czysto utrzymane, omalowane lub tynkowane, porządnie opłotowane, tonęły w zieleni drzew i sadów owocowych, miłe sprawiając wrażenie. Niektóre miały nawet cechy zabytkowe, jak wzniesiony na terenie średniowiecznego zamku budynek apteki o pięknym klasycystycznym portyku z czterema białymi kolumnami, jak budynek kasy oszczędności lub plebanii, nakryty dachem o charakterystycznej sylwecie monsardu francuskiego⁸.

Stecki pisze również, iż:

[...] cała połać wschodnia, część położona na prawym brzegu Huczwy oraz szereg domków przy nisko położonej uliczce między północnym ramieniem Huczwy i stromym urwiskiem lessowym, miały charakter przedmiejsi. Były tam niewielkie domki mieszczan hrubieszowskich katolików lub przeważnie opornych unitów, otoczone ogródkami i sadami, albo dalej położone, ó charakterze zabudowań wiejskich domy rolników ze stajnikami i stodołami. Wiejski charakter miały również przedmieścia Podgórze, Pobereżany i Sławecin⁹.

Ulice Hrubieszowa nie były brukowane. W najbliższych okolicach brak było materiałów do ich utwardzania. Miasto było położone na glebach lessowych, stąd w okresach deszczowych jego ulice zmieniały się „w topielisko błota. Kałuże i bajora wypełniała gęsta jak śmietana maź, w której wozy pogrążyły się po osie kół. Zwłaszcza gdy był w taką pogodę jarmark i drogę rozmiesiło setki furmanek/Przejsć przez taką ulicę było niepodobieństwem i trzeba było kołować, by znaleźć przejs'cie”¹⁰. Przez długie lata przetrwała legenda, że „kiedyś w Hrubieszowie kozak z piką utonął w błocie, nad którym tylko pika wystawała”¹¹.

Początkowo wzdłuż ulic układano chodniki drewniane z kilku lub przynajmniej dwóch równoległych desek, umocowanych na poprzecznych legarach. Były one umieszczone wyżej niż jezdnia ulicy, co zabezpieczało je przed zalewaniem błotem w okre-

⁵ A. Pawłowska-Wielgus, *Miasto Hrubieszów w świetle planu sytuacyjnego z drugiej połowy XIX w.*, „Biuletyn Towarzystwa Regionalnego Hrubieszowskiego” (dalej: BTRH) 1972, nr 23, s. 23.

⁶ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), - Rząd Gubernialny Lubelski (dalej: RGL), sygn: admin. 471.

⁷ APL, RGL, sygn. admin. 471.

⁸ I. Stecki, *Pamiętniki*, cz. I, BTRH 1971, nr 1, s. 11.

⁹ *Ibid.*, s. 12.

¹⁰ *Ibid.*, s. 15.

¹¹ *Ibid.*

sach deszczowych. Chodniki te były niszczone przez często nawiedzające miasto pożary. W czasie pożaru w grudniu 1873 r. znaczna ich część spaliła się. Władze miasta podpisały umowę na ich odnowienie z Zelmanem Szlitem. Ogólny koszt remontu spalonych chodników wyniósł 159 rb i 49 kop¹². W czasie kolejnych pożarów 1 i 6 lipca 1874 r. uległy zniszczeniu chodniki na ulicy Mostowej i na Starym Rynku. Decyzją architekta powiatowego i władz miejskich zostały odbudowane, na co wydatkowano z kasy miejskiej 410 rb i 47 kop¹³.

Po uruchomieniu kolei nadwiślańskiej w 1877 r. Hrubieszów znalazł się na drodze do linii kolejowej Chełm-Dorohusk. Stąd przez miasto przejeżdżało wiele furmanek z różnymi towarami oraz odbywał się transport cukru z cukrowni „Mircze” i „Poturzyn”. Zły stan ulic bardzo utrudniał ten transport. Przejazd przez rozmokłe ulice dużej liczby obciążonych towarami wozów powodował powstanie głębokich kolein, w których gromadziły się, jak informowały władze miasta, „cuchnące kałuże, które zanieczyszczały powietrze i zagrażały zdrowiu mieszkańców”¹⁴. Zaistniała konieczność utwardzenia tych ulic, przez które odbywał się transport na Zamość i Chełm, a mianowicie: Uściługskiej, Lubelskiej, Nowej, Nowego Rynku, Starego Rynku, Mostowej i Podzamcza, razem o długości około 1,5 wiorsty (wiorsta= 1066,8 m). Według obliczeń architekta powiatowego koszt asfaltowania tych ulic miał wynosić 61000 rb, a „wysosowania” 21000 rb¹⁵. Była to kwota znacznie przewyższająca możliwości finansowe miasta. Roczny budżet miasta wynosił około 7500 rb, a kapitał zapasowy ulokowany w Banku Polskim 9890 rb¹⁶. Istniała więc konieczność znalezienia na ten cel środków finansowych z innych źródeł.

Magistrat miasta na posiedzeniu we wrześniu 1887 r., przy udziale ławników Sachadyniuka i Waszczuka oraz członków dozom bożniczego Moszka Ber Gubały i Jankiela Szlinberga, postanowił zwrócić się do władz wyższych o wyrażenie zgody na ustanowienie na ten cel opłaty rogatekowej przy moście na rzece Huczwie, przy ulicy Lubelskiej i przy przejeździe na ulice Podzamcze i Podgórze po 3 kop od pojazdu kóriniego. Według szacunkowych obliczeń, miało to przynieść roczny dochód 3000 rb. Na położenie asfaltu na wymienionych ulicach; według opinii władz miasta, potrzeba byłoby około 20 lat, a na wybrukowanie 6 do 7 lat. Władze miasta, ze względu na brak odpowiednich środków finansowych, opowiadały się za projektem tańszym. Zakładano, że po zatwierdzeniu przez władze opłaty rogatekowej już po trzech latach można będzie przystąpić do rozpoczęcia brukowania ulic i zakończyć je w ciągu 6 do 7 lat¹⁷.

; Brukowanie ulic miasta rozpoczęto na początku lat 90. XIX w. Z powodu braku kamieni w okolicy, brukowano je nowym materiałem brukarskim — klinkierem, wprowadzonym z klinkierni w Zamościu*. W pamiętniku K. Steckiego czytamy:

1...] gdy po raz pierwszy około 1893-1895 r. wykładano ceglami Rynek, złagodzone stromy zjazd ku ulicy wiodącej do mostu na rzece Huczwie, niwelując i obniżając jego wschodnią połąć. Wybrukowano wtedy całą Rynek i część ulicy Pańskiej, poprzecznej do magistratu¹⁸.

¹² APL, RGL, sygn. Ali 1874/145, 1874/65.

* ¹³ APL, RGL, sygn. Ali 1874/145, 1874/65.

¹⁴ APL, RGL, sygn. Ali 1887/165, k. 8-10.

¹⁵ APL, RGL, sygn. A111 1887/165, k. 8-10.

¹⁶ APL, RGL, sygn. Ali 1887/165, k. 8-10.

¹⁷ APL, RGL, sygn. Ali 1887/165, k. 8-10.

¹⁸ K. Stecki, *Pamiętniki*, cz. 1, BTRH 1971, nr 1, s. 13.

Ulice miasta były oświetlone lampami naftowymi. W 1899 r. było w mieście 58 ulicznych latarni naftowych, a do 1901 r. ich liczba wzrosła do 61. Koszt rocznego oświetlenia Hrubieszowa wynosił w 1901 r. 909 rb i 80 kop, przy czym 74% tej kwoty uiszczali mieszkańcy miasta, a pozostałe 26% pochodziło z kasy miejskiej¹⁹. Było to oświetlenie, jak pisze Stecki:

[...] nader skąpe. Na głównych ulicach były wprawdzie nieliczne latarnie naftowe, które co wieczór zapalał specjalny funkcjonariusz magistracki, noszący drabinę i bańkę z naftą, ale boczne uliczki tonęły w ciemnościach. Gdy się nocą wychodziło na miasto, brało się blaszaną latarę ze świeczką w środku²⁰.

W latach 60. XIX w. władze miasta wydatkowały znaczne kwoty na poszerzenie i rozbudowę ulic w mieście. Była to modernizacja sieci ulicznej Hrubieszowa opracowanej w marcu 1860 r. przez inżyniera gubernialnego Feliksa Bieczyńskiego²¹. Miasto wykupiło wolne place po spalonych domach w 1867 r. od Onufrego Krackowskiego, Szymona Walikowskiego, spadkobierców Praksieja Czajkowskiego, Froima Kupera, Eli Zilbersztein oraz Marii Górskiej, co umożliwiło podjęcie prac nad poszerzeniem Nowego Rynku, ulic Rynkowej, Browarnej i Górnej²². Prace nad regulacją miasta były prowadzone również w latach 80. XIX w. W 1880 r. plan regulacji miasta Hrubieszowa opracował inżynier powiatowy Józef Krycki. Jak pisze Krzysztof Dumala:

Krycki zrezygnował z radykalnego przecięcia terenów zabudowanych wylotową arterią lubelską, projektując jej przebieg inną krętą trasą, z maksymalnym wyzyskaniem istniejącej sieci komunikacyjnej. Odnoga Huczwy miała być zasyp'ana, dzięki czemu kępa stałaby się integralną częścią miasta, które uzyskiwało nowe tereny budowlane. Cmentarze miano przenieść daleko poza obręb zabudowy²³.

Plan przewidywał urządzenie parku miejskiego przy reprezentacyjnej ulicy Nowej, skweru przy ulicy Długiej (obecnie Narutowicza), terenów, zadrzewionych wokół szpitala św. Jadwigi i na miejscu dawnego cmentarza żydowskiego, a także wzdłuż rzeki Huczwy. W rejonie obydwu rynków i wzdłuż ulicy Nowej planowano tylko budownictwo murowane²⁴. Niniejszy plan został zatwierdzony przez cara Aleksandra II dnia 5 grudnia 1880 r. Nie został on jednak w całości zrealizowany. Miedzy innymi „nie przeprowadzono trasy lubelskiej, nie zmieniono krętego biegu kilku ulic, zrezygnowano z części zieleni, natomiast założono park, lecz po przeciwnej stronie ulicy. W centrum pozostało dużo zabudowy drewnianej”²⁵.

Zaopatrzenie w wodę w mieście należało wciąż do otwartych problemów. Prawie do końca XIX w. wodę do picia i gotowania czerpano bezpośrednio z rzeki Huczwy. Dostawą wody z rzeki dla mieszkańców miast zajmowali się przeważnie Żydzi. „Taki nosiwoda czerpał wprost z rzeki wchodząc w nią po kolana, nabierał w dwie drewniane konwie, które dźwigał na tzw. koromysłach, czyli nosidlach [...] Umawiano się z nosiwoda za

¹⁹ APL, RGL, sygn. Ali 1902/80, 1899/83.

²⁰ K. Stecki, *Pamiętniki*, cz. I, BTRH 1971, nr 1, s. 14.

²¹ K. Dumala, *Przemiany przestrzenne miast i rozwój osiedli przemysłowych w Królestwie Polskim w latach 1831-1869*, Wrocław 1974, s. 127.

²² APL, RGL, sygn. Ali 1887/58.

²³ K. Dumala, *op. dl.*, s. 127.

²⁴ *Ibid.*, s. 128.

²⁵ *Ibid.*

drobną zapłat? miesięczną"²⁶. Do dalszych domów wodę dowożono. Wykorzystywano w tym celu długie wozy zaprzężone w dwa konie. Z powodu dużego zanieczyszczenia woda bez przegotowania nie nadawała się do picia. Powszechne używanie do picia wody z rzeki Huczwy było powodem częstych zachorowań na tyfus brzuszny i czerwonkę²⁷.

Umowę na wybudowanie pierwszych dwu studni artezyjskich w mieście władze Hrubieszowa podpisały z Szają Szpiro 2 marca 1902 r.²⁸ Koszt budowy wyniósł 1200 rb. Jedną z nich początkowo planowano umieścić na placu przy cerkwi, lecz ze względów technicznych wybudowano ją przy zbiegu ulic Nowej i Długiej, a drugą na przedmieściu Podgórze²⁹. Przedsięwzięcie trwało kilka lat. Na przedmieściu Podgórze studnia została oddana do użytku w 1903 r., a budowę przy ulicach Nowej i Długiej, po wyjeździe Szapiry do Austrii, dokończył w 1907 r. miejscowy majster Władysław Karasiewicz. On też został konserwatorem obydwu studni³⁰.

Na porządkowanie placów i ulic w mieście władze Hrubieszowa zawierały trzyletnie umowy z przedsiębiorcami w drodze przetargów. Byli oni zobowiązani do porządkowania ulic: Nowej, Kościelnej, Uściługskiej, Lubelskiej, Długiej, Średniej, Bożnicznej, Rybnej, Cerkiewnej, Łaziennej, Wójtowskiej, Kierkutowej, Mostowej, Lubicza, Podzamcza, Aleksandryjskiej, Browarnej, Nowego Rynku i Starego Rynku, placu targowego, placu koło obydwu cerkwi: św. Mikołaja i Uspieńskiej, oraz kościoła katolickiego i żydowskiej synagogi, wszystkich chodników i trotuarów naprzeciw ulic i placów, obok budynku progimnazjum i zarządu powiatowego³¹. W umowie zwracano szczególną uwagę na porządkowanie placów i ulic po odbywających się targach, jarmarkach i odpustach, kiedy to dochodziło do dużego zanieczyszczenia miasta. Przedsiębiorca był również zobowiązany, na wypadek pożaru w mieście, dostarczać sprzęt przeciwpożarowy, beczki z wodą, za co mógł otrzymywać dodatkowe wynagrodzenie ze środków przeznaczonych na ochronę przeciwpożarową. W wypadku niewywiązywania się z określonych umową zobowiązań władze miasta mogły ukarać go karą pieniężną w wysokości trzech rubli. Gdyby jednak w dalszym ciągu nie dbał o czystość w mieście, magistrat — w myśl artykułu 4 umowy — miał prawo wynająć na jego koszt robotników do porządkowania miasta lub oddać, w drodze licytacji, prawo porządkowania miasta nowemu przedsiębiorcy³².

Ważnym problemem dla władz miasta była ochrona przeciwpożarowa. Ze względu na drewnianą zabudowę Hrubieszowa i łatwopalne pokrycie dachów (gonty, słoma) zagrożenie pożarowe było duże i często ogień czynił ogromne spustoszenie w mieście. K. Stecki pisze, iż:

[...] pożary były groźne, rozszerzały się błyskawicznie i trawiły czasem całe połacie ciasno pobudowanych nędżnych domków, zwłaszcza w dzielnicy żydowskiej. W razie wybuchu pożaru biły dzwony w niedalekiej cerkwi św. Mikołaja, alarmując mieszkańców. Pamiętam dobrze trwogę i zaniepokojenie, gdy późnym wieczorem, kiedy wszyscy w spokoju układali się do snu, niespodziewany donośny rytm bijącego na alarm

²⁶ K. Stecki, *Pamiętniki*, cz. 1, BTRH 1971, nr 1, s. 16.

²⁷ *IbuL*, s. 17.

²⁸ APL, RGL, sygn. Ali 1900/94.

²⁹ APL, RGL, sygn. Ali 1900/94.

³⁰ APL, RGL, sygn. Ali 1900/94.

³¹ APL, RGL, sygn. Ali 1880/113.

³² APL, RGL, sygn. Ali 1880/113.

dzwonu podrywał wszystkich do Okien i przed dom, by sprawdzić, gdzie powstał ogień i czy nie zagraża naszej ulicy. Na ratunek spieszył kto mógł i chciał. Wodę noszono wiadrami i konewkami, a woźniowowie mieli obowiązek dowozić ją w beczkach. Tragiczny był widok siedzących po pożarze bezradnie ludzi z wystraszonymi dziećmi. Niema rozpacz lub lament, a obok dopalające się resztki i części nie zawsze uratowanego dobytku³³

Duża liczba pożarów w niektórych latach, jak na przykład w 1884 r., kiedy w mieście 7 razy wybuchł pożar i spaliło się w ciągu roku 25 domów (tab. 2), zmuszała władze miasta do dodatkowych wydatków na ochronę przeciwpożarową. W 1885 r. magistrat miasta podpisał umowę z Iwanem Ciesielczukiem na dostarczenie dla Hrubieszowa 6 dwukołowych beczek na wodę oraz 12 bosaków ogólnej wartości 230 rb i 40 kop. Połowę kosztów tego zamówienia pokryło Hrubieszowskie Towarzystwo Rolnicze³⁴,

Tab. 2. Pożary w Hrubieszowie w latach 1871-1912

Rok	Liczba		Straty w rublach
	pożarów	spalonych domów	
1871	1	5	5281
1875	4	11	1503
1880	5	51	800
1884	7	25	7515
1890	4	93	847
1895	3	72	966
1898	3	16	3194
1901	1	1	655"
1906	2	2	5(К)
1912	2	2	830

Źródło: APL, KGL, sygn. 1871/255, 1880/151, 1895/49, 1901/17 1913/25a st. II; Obzory ..., za lata 1870-1912.

W latach 80. XIX w. w Hrubieszowie powołano specjalny zespół do utrzymywania czystości w mieście, odbywania nocnej warty i dostarczania sprzętu przeciwpożarowego do miejsc pożaru. W źródłach określano go jako zespół pożarniczo-wartowniczy³⁵. Roczny koszt jego utrzymania w latach 90. XIX w. wynosił 2650 rb. Prawie 85% powyższej kwoty pochodziło z opłat wnoszonych przez mieszkańców miasta, a pozostałe 15% z dotacji kasy miejskiej³⁶. *Znaczna część* tych środków była przeznaczona na pensje dla członków zespołu i na utrzymanie 3 koni. Zespół liczył 6 osób, a na początku XX w. — 10. Dysponował własnym pomieszczeniem, wynajętym w domu Szyi Lejera, za które czynsz do 1900 r. wynosił 150 rb, a od 1901 r. 200 rb³⁷, a także różnym sprzętem przeciwpożarowym, jak: dwukołowe beczki, ośki, węże gaśnicze, pompy przenośne, wiadra i drabiny składane. Ponadto do jego dyspozycji były trzy konie i trzy wozy jednokonne³⁸.

³³ APL, RGL, sygn. Ali 1880/113.

³⁴ APL, RGL, sygn. Ali 1885/180.

³⁵ APL, RGL, sygn. Ali 1885/180.

³⁶ APL, RGL, sygn. Ali 1902/80.

³⁷ APL, RGL, sygn. Ali 1902/80.

³⁸ APL, RGL, sygn. Ali 1902/80.

, Do zespołu przyjmowano mieszkańców miasta i okolicznych wiosek. W 1913 r. członkami zespołu byli: Michał Rudiuk, Stefan Gorieszko, Maksym Popienko, Iwan Mironow, Emil Stolarczuk, Wincenty Wysocki, Stefan Koryluk, Matwiej Getruk, Matwiej Romaniuk i Włodzimierz Krach. Funkcję starszego zespołu pełnił Michał Rudiuk z Hrubieszowa³⁹.

W związku z obchodami 300-lecia panowania Romanowych w Rosji 8 stycznia 1913 r. odbyło się w Hrubieszowie posiedzenie magistratu miasta pod przewodnictwem burmistrza Konstantego Matwiejczuka, w którym uczestniczyli: naczelnik powiatu Michał Maluga, ławnicy: Śachadyniuk, Bojarczuk, Łencyński, proboszczowie parafii: katolickiej ksiądz Melchior Juściński, prawosławnej — Orest Miłkow, powiatowy inżynier Józef Krycki oraz znaczniejsi obywatele: K. Lenart, Sz. Brandt, Sz. Regel i Froim Firszt. Podjęto wówczas uchwałę o zmianie nazw ulic miasta: Browarnej na Michałowską — na cześć pierwszego cara z domu Romanowych, ulicę bez nazwy, zaczynającą się 'od skrzyżowania z ulicami Długą i Rynkową i przebiegającą obok placu Nowy Rynek — nazwano Mikołajewską, plac Nowy Rynek' przemianowano na plac Mikołajewski, ulicę Nową na Romanowską, skwer bez nazwy w obrębie Starego Rynku nazwano placem Aleksandrowskim, ulica prowadząca od tego placu (Mostowa) do skrzyżowania z ulicami Podzamcze i Sokalską, obok szpitala powiatowego otrzymała miano Aleksandrowskiej — na cześć następcy tronu, carycicy Aleksieja Mikołajewicza⁴⁰. Po zatwierdzeniu powyższej uchwały przez władze zwierzchnie, magistrat miasta podpisał umowę z Eliaszem Wajnarem na wykonanie 10 metalowych tablic z nowymi nazwami placów i ulic za ogólną kwotę 7 rb

! W 1865 r. miasto liczyło 7550 mieszkańców, co na 61 miast i miasteczek w guberni lubelskiej' plasowało je na drugim miejscu po Lublinie (21814). W ciągu 48 lat, tj.' do 1912 r., ludność miasta wzrosła do 15803 osób, czyli o 110% (tab. 3). Mimo podwojenia się liczby, ludności miasta straciło ono jednak, wśród miast Lubelszczyzny, drugą pozycję na rzecz Chełma, który w omawianym okresie charakteryzował się największą dynamiką wzrostu ludności (516%). Szczególnie słabe tempo wzrostu liczby ludności Hrubieszowa notujemy w latach 1865-1884, kiedy to przyrost wyniósł tylko około 10%. Od końca lat 80., XIX w. dynamika przyrostu ludności miasta znacznie wzrosła. W latach 1884-1913 ludność Hrubieszowa zwiększyła się o 6281 osób, czyli o,76% (tab. 3).- • " . . ; ' . • , . , = - ,

; Ludność Hrubieszowa nie była jednolita pod względem wyznaniowym. W całym omawianym przez nas okresie Żydzi stanowili znaczną część społeczności miasta. W świetle źródeł urzędowych w 1865 r. ludność żydowska liczyła 4386 osób, co stanowiło 58% ogólnej liczby mieszkańców miasta. Do 1913 r. liczba Żydów wzrosła o 117% i wynosiła 9537 osób, czyli 65,5% ogólnej liczby ludności Hrubieszowa (tab. 4). "

! 39 APL, RGL, sgn. Ali 1913/235.

40 APL, RGL, sygn. Ali 1913/61.

41 R. Kołodziejczyk, *op. cit.* (tab. 2).

Tab. 3, Ludność Hrubieszowa w latach 1865-1912

Rok	Liczba mieszkańców	Wskaźnik wzrostu
1865	7550	100,0
1871	7711	102,1
1879	8208	109,0
1884	8280	110,0
1890	9606	127,2
1894	11558	153,1
1900	11810	156,4
1905	12685	168,0
1910	15311	202,8
1912	15803	209,3

Źródło: R. Kołodziejczyk, *Miasta i mieszczaństwo...*, tab. 2; *Rocznik statystyczny Królestwu Polskiego za 1913 rok*, Warszawa 1914, s. 36; A. Kierek, *Rozwój kapitalizmu w rolnictwie w regionie lubelskim w latach 1864-1913*, Lublin 1964, s. 47, 51; H. Wiercieński, *W sprawie wydzielenia Chełmszczyzny*, Warszawa 1910, tabele; *Pamiętnaja...*, 1870-1912; APL, KGL, sygn. 1901/17, 1913/25a st. 11, 190/16, 1895/49.

Tab. 4, Przynależność wyznaniowa mieszkańców Hrubieszowa w latach 1860-, 1915

o	w	%	'G'	'S	'-ś >	'	±3	"•	'!	<B "
o	w	w	'S	'S	S w	'	>>	>>	'!	'2 • "
1860	1310	21,2	1254	20,3	9	0,1	3605	58,3	.3	0,05
1871	1693	21,9	1540	19,9	29	0,4	4449	57,6	6	0,1
1879	1515	18,5	—	—	1706	20,8	4984	60,7	3	0,0
1893	2071	18,7	—	—	3897	35,2	5093	46,0	11	0,1
1894	2163	18,7	—	—	4016	34,7	5372	46,5	7	0,1
1900	1751	14,8	—	—	2391	20,2	7663	64,9	5	0,1
1905	1895	15,0	—	—	2726	21,5	8064	63,5	5	0,0
1909	3504	22,1	—	—	2868	18,1	9504	59,8	—	—
1913	3349	23,0	—	—	1660	11,4	9537	65,5	15	0,1

Źródło: APL, RGL, sygn. admin. 47.1; APL, KGL, sygn. 1901/17, 1913/25a st. U, 1906/1 1895/49; R. Kołodziejczyk, *Miasta i mieszczaństwo...*, tab. 2; *Rocznik statystyczny Królestwa Polskiego za 1913 r.*, s. 36, 43; H. Wiercieński, *op. cit.*, tabele; *Pamiętnaja...*, 1870-1912.

Z przytoczonych danych wynika, że w badanym okresie ludność żydowska rozwijała się bardziej dynamicznie niż ludność chrześcijańska. Wskaźnik wzrostu ludności żydowskiej w mieście był o 59% wyższy od wskaźnika wzrostu ludności chrześcijańskiej⁴².

Ludność żydowska stanowiła również znaczny procent społeczności pozostałych miast Lubelszczyzny. Na 61 miast w guberni lubelskiej w 1865 r. w 31 (51%) Żydzi stanowili ponad połowę mieszkańców, w tym w Izbicy 100%, w Łuszczowie powyżej 90%, w Józefowie nad Wisłą 85,6%, Wieniawie 81,4%, Rejowcu 81%, w Piaskach 75,5%, Jarczowie 76,7% i w Józefowie Ordynackim 71,7%⁴³.

Na trzecim miejscu pod względem liczby wyznawców w Hrubieszowie plasowała się ludność unicka. W latach sześćdziesiątych XIX w. unicy stanowili 20,3% ludności miasta. W 1871 r., to jest na kilka lat przed likwidacją unii przez władze carskie, było

⁴² *ibid.*

w Hrubieszowie 1540 osób wyznania greckokatolickiego, co stanowiło 19,9% ogółu mieszkańców miasta (tab. 4). Po upadku powstania styczniowego, w ramach polityki fusyfikacyjnej, władze carskie doprowadziły w 1875 r. do likwidacji unii, a ludność unicką siłą zmuszono do przejścia na prawosławie. Jan Lewandowski pisze:

W latach 1864-1875 podstawowym środkiem, za pomocą którego realizowano najpierw „oczyszczanie” obrządku grekokatolickiego, a potem „dobrowolne zjednoczenie” z prawosławiem, była fizyczna przemoc, stosowana na szeroką skalę, tak wobec duchowieństwa, poczynając od biskupa, a kończąc na wiejskich wikariuszach, jak przede wszystkim wobec ludności⁴⁴.

Likwidacja unii oraz napływ urzędników rosyjskich do Królestwa Polskiego w ramach polityki rusyfikacji spowodowały wzrost odsetka wyznawców prawosławia w mieście z 0,4% w 1871 r. do 20,8% w 1879 i 35,2% w 1893 r., w następnych latach zaczął się on obniżać i w 1913 roku wynosił 11,4% (tab. 4).

Obok ludności stałej w mieście znajdowało się od 2,6% w 1900 r. do 3,2% w 1905 r. ludności niestałej. Wśród mieszkańców Hrubieszowa występowała przewaga liczebna kobiet. W 1860, r. stanowiły one 54,4% ogółu mieszkańców miasta. Wskaźnik ten w następnych latach stale się obniżał i w 1912 r. wynosił 50,5% (tab. 5). Wśród ludności niestałej w całym omawianym przez nas okresie przeważali mężczyźni, w 1900 stanowili oni 58,4%, a w 1905 r. 58,2%⁴⁵.

Tab. 5. Ludność Hrubieszowa według płci w latach 1860-1912

Rok	Liczba ¹				Ogółem
	mężczyzn	%	kobiet	%	
1860					
1894					
1900	45,6	58,4	3181	54,4	6181
1905	48,3	58,2	5971	51,7	11 558
1912	49,5	50,5	5964	50,5	11 810
	49,3	50,7	6252	50,7	12 332
	49,5	58,2	7969	50,5	15 803

Źródło: APL, RGL, sygn. admin. 4711; APL, KGL, sygn. 1901/17, 1906/16, 1895/49, 1913/25a st. 11.

Spółeczność katolicka zorganizowana była w parafię hrubieszowską, która w 1868 r., obok Hrubieszowa, przedmieść Sławęcın i Podgórze, obejmowała również miejscowości: Gzemiczyn, Czerniczynek, Obrowiec, Bohutycze, Metelin, Masłomęcz, Modryniec, Mpdryri, Dziekanów, Szpikołosy, Świerszczów, Tieptiuchów (Tieptiuków), Gródek, Czumnów, Ślipcze, Kozodawy, Mleniany, Terebin, Terebiniec, Wolica Ppdhorodecka, Ppdhorce, Bohutycze, Gozdawa, Kosmow i Pobereżany⁴⁶. Parafia odgrywała bardzo ważną rolę w życiu społeczności katolickiej miasta. Duchowieństwo parafii, a przede wszystkim proboszczowie, wywierało duży wpływ na postawy i poglądy społeczności parafialnej.

⁴⁴ J. Lewandowski, *Na pograniczu. Polityka władz państwowych wobec unitów Podlasia i Chełmszczyzny 1772-1875*, Lublin 1996, s. 119.

⁴⁵ APL, RGL, sygn. AIV 1901/17, 1906/16.

⁴⁶ APL, RGL, sygn. AIV 1868/256.

Kształtowało wśród wiernych świadomość narodową, patriotyczne postawy i zachowania oraz pobudzało do aktywności społecznej na rzecz miasta.

Od lat 80. XVIII w., kiedy z polecenia władz austriackich rozebrano grożący zawaleniem kościół farny, funkcję kościoła parafialnego spełniał kościół murowany pod wezwaniem św. Mikołaja przy klasztorze Dominikanów, którzy w roku 1819 zostali przeniesieni do Krasnobrodu. Administratorem parafii w latach 1830-1868 był ksiądz Feliks Troszczyński⁴⁷.

W kościele znajdowało się osiem drewnianych ołtarzy: pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny Różańcowej (Wielki), Jezusa Ukrzyżowanego, św. Józefa, św. Hiacyna, św. Jana Nepomucena, św. Antoniego, św. Marii Magdaleny i św. Wincentego. Ołtarz pod wezwaniem św. Józefa został odnowiony w 1856 r. nakładem Józefa Kalickiego, aptekarza z Hrubieszowa. Sześć kolejnych zostało odrestaurowanych w latach 1864-1865, staraniem proboszcza Feliksa Troszczyńskiego oraz parafian. Z dobrowolnych składek parafian odnowiono ołtarz wielki — Najświętszej Marii Panny Różańcowej oraz ołtarz św. Jana Nepomucena. Środków finansowych na odnowienie czterech pozostałych ołtarzy dostarczyli: Wojciech Zalewski na odnowienie ołtarza św. Wincentego, Stanisław Czaplński — św. Hiacyna, Antoni Mijakowski — św. Antoniego, Franciszek Wyrostkiewicz, Czaplński i Wojciech Lachowski — św. Marii Magdaleny⁴⁸.

W kościele znajdowała się drewniana ambona. Organy zakupiono w 1863 r. z ofiar na ten cel złożonych przez parafian. Naprzeciw drzwi głównych kościoła znajdowała się >,dzwonnica z trzema dzwonami. W latach 60. XIX w. na cmentarzu parafialnym Wiktorja i Nikodem Korytyńscy wybudowali murowaną kaplicę⁴⁹.

Rząd carski w ramach represji za udział duchowieństwa w powstaniu styczniowym, obok prób zerwania jego łączności z Rzymem, odebrał mu materialną niezależność przez konfiskatę dóbr, przyznając księżom skromne pensje rządowe. Po przejęciu przez władze carskie dwóch folwarków będących na uposażeniu parafii Hrubieszów, proboszcz parafii otrzymał pensję w wysokości 500 rb rocznie oraz 6 mórg ziemi, w tym 4 morgi i 290 prętów sadu. Do dyspozycji proboszcza pozostawiono również parę koni i dwie krowy⁵⁰. Przy kościele znajdowała się murowana plebania, gontem kryta oraz zabudowania gospodarcze: spichlerz, stajnia na 6 koni, obora, chlew na nierogaciznę oraz drewnitnia na skład drzewa. Zabudowania poza plebanią były drewniane, gontem kryte, wybudowane w 1859. Przy kościele był dom dla organisty, kryty gontem. Do uposażenia organisty należał również ogród warzywny o powierzchni 148 prętów na przedmieściu Sławęcjin⁵¹.

Długoletnim proboszczem parafii Hrubieszów był ksiądz Feliks Troszczyński. Administratorem na parafię w latach 1830-1868 z kilkuletnią przerwą, w czasie której odbywał karę -zesłania do guberni tobołskiej. Ksiądz Feliks Troszczyński za udział w polskim ruchu niepodległościowym był więziony i szykanowany przez policję carską. Za postawienie krzyża na grobie powstańców styczniowych aresztowano go 12 listopada 1864 r., a zwolniono w połowie 1865 r. za poręczeniem. W 1869 został ukarany grzywną za

⁴⁷ APL, RGL, sygn. AIV 18668/256.

⁴⁸ APL, RGL, sygn. AIV 1868/256.

⁴⁹ APL, RGL, sygn. AIV 1868/256.

⁵⁰ APL, RGL, sygn. AIV 1868/256.

⁵¹ APL, RGL, sygn. AIV 1868/256.

„nielegalną działalność”, a w 1876 r. upomnieniem za chrzest dzieci unitów. W marcu 1868 r. został przeniesiony na proboszcza parafii, w Grabowcu, a administratorem parafii Hrubieszów został ksiądz Piotr Bychowski. Przed przybyciem do Hrubieszowa był on przez kilka lat proboszczem w, Dubience, Trzeszczanach i przez 19 lat w Grabowcu⁵². W następnych latach administratorami parafii Hrubieszów byli księża: Antoni Kaznowski, Antoni Ziembicki, Antoni Greczyński, Władysław Grabowicz, Józef Adamczyk i Melchior Juściński⁵³. Byli oni również dziekanami dekanatu hrubieszowskiego, do którego należało 8 parafii: Dubienka, Grabowiec, Horodło, Hrubieszów, Kryłów, Moniatycze, Trzeszczany i Uchanie⁵⁴.

/ Z inspiracji administrujących parafią proboszczów, w omawianym okresie kilka razy przeprowadzono remonty kościoła parafialnego. Większe prace w kościele parafialnym prowadzono na początku lat 60. XIX w., za księdza, Feliksa Troszczyńskiego, kiedy to odrestaurowano siedem ołtarzy i zakupiono organy do kościoła⁵⁵. Na początku lat 90. XIX w. pokryto kościół blachą⁵⁶. W następnym dziesięcioleciu odnowiono dom dla księdza wikarego oraz czyniono starania około budowy nowej świątyni w Hrubieszowie, na placu przekazanym przez Edwarda Pochoreckiego. Inicjatywy w tym zakresie omawiano na zebraniach parafialnych w sierpniu 1906 i w marcu 1908 r. W 1910 r. opracowano projekt planu nowego kościoła i podjęto starania u władz carskich o jego zatwierdzenie. W 1914 r. Komitet budowy kościoła podpisał kontrakt z właścicielem cegielni Władysławem Herszyńskim na dostawę cegły na budowę kościoła⁵⁷. Wybuch wojny uniemożliwił realizację tych zamierzeń.

„Wszystkie prace remontowe prowadziły sposobem gospodarczym powoływane na zebraniach parafialnych komitety budowlane, pod nadzorem architekta powiatowego i za zgodą władz gubernialnych. Koszty remontów ponosiła społeczność parafialna, wnosząc na ten cel składki ustalane przez zebrania parafialne.

Ważną rolę w realizacji inicjatyw podejmowanych przez proboszczów spełniał Komitet Parafialny, w skład którego wchodził na sześć lat cieszący się dużym szacunkiem i autorytetem zamożniejsi członkowie parafii, zatwierdzani przez władze. W latach 60. XIX w. przewodniczącym Komitetu Parafialnego był Edmund Grotthus, prezes Hrubieszowskiego Towarzystwa Rolniczego, członkami: Henryk Korytyński, Franciszek Wąszczuk i Jakub Ryczydłowski⁵⁸. W latach 1893-1899 Komitet Parafialny tworzyli: Lucjan Horodyński, właściciel majątku Metelin, Stanisław Chrzanowski, właściciel majątku Tieptuchów, August Łobaczewski, właściciel majątku Obrowiec i Walerian Iwanowski, były kasjer kasy miasta Dubienki. Przewodniczącym Komitetu był Iwanowski⁵⁹. Na członków Komitetu Parafialnego w latach 1900-1906 wybrano ziemian: Stanisława Chrzanowskiego, Karola Milewicza, właściciela majątku Modryniec, Jana Pohoreckiego,

⁵² APL, RGL, sygn. AIV 1868/256; *Catalogus universi cleri saecularis et regularis dioecesis Lublinensis* 1870.

⁵³ *Catalogus...*, 1873-1904; *Pamiętnica...*, 1870-1912.

⁵⁴ *Catalogus...*, 1870.

⁵⁵ APL, RGL, sygn. AIV 1868/256.

⁵⁶ APL, RGL, sygn. AIV 1891/102.

⁵⁷ APL, RGL, sygn. AIV 1908/85.

⁵⁸ APL, RGL, sygn. AIV 1868/256.

⁵⁹ APL, RGL, sygn. AIV 1891/102.

właściciela majątku Terebiniec oraz mieszczanina hrubieszowskiego Kazimierza Bodalskiego. Przewodniczącym Komitetu był Kazimierz Bodalski⁶⁰.

Drugą wspólną parafialną w Hrubieszowie stanowiła społeczność greckokatolicka. Objemowała ona również unitów wsi Bohorodyca i Pobereżany⁶¹. Na początku lat 60. XIX w. w Hrubieszowie mieszkały 1254 osoby wyznania greckokatolickiego, które stanowiły około 20,3% ogólnej liczby mieszkańców. Kościołem parafialnym unitów była cerkiew murowana pod wezwaniem św. Mikołaja, wybudowana w latach 1795-1810⁶². Parafia w tym okresie wchodziła w skład dekanatu hrubieszowskiego, do którego należało jeszcze 17 parafii unickich w miejscowościach: Chyżowice, Czerniczyn z filią w Masłomeczu, Gródek nad Bugiem, Hołubię, Hostynne, Kryłów z filią w Prehorylu, Mircze, Modryń, Mołodiatycze, Nieledeu, Pawłowicze, Perosłowice z filiami w Bohutyczach i Gdeszynie, Podhorce z filią w Gożdawie, Ślipcze z filiami w Czumowie i Mienianach, Szychowice z filią w Małkowie, Terebin i Werbkowice⁶³.

Na przełomie lat 60. i 70. XIX w. w okresie administrowania parafią przez księdza Seweryna Śmigielskiego, cerkiew została odrestaurowana i pokryta blachą⁶⁴. Mieszczanin Antoni Hajwiński w 1868 r. z własnych środków wybudował murowaną dzwonnice, a w 1869 r. kruchte. Koszt prac budowlanych i ogrodzenia cerkwi wyniósł 3875 rb i 93 kóp⁶⁵. Kolejnym administratorem parafii unickiej był Sagrin Lewicki⁶⁶.

Po upadku powstania styczniowego losy unii zostały przesądzone. Władze carskie wzmożyły represje wobec Kościoła greckokatolickiego, których celem była jego likwidacja i uznanie unitów za prawosławnych. Jak pisze Jan Lewandowski: „Do realizacji polityki carskiej wobec grekatolików Królestwa użyto prawie wszystkich będących w dyspozycji władz środków ustawodawstwa, aparatu administracyjnego i policyjnego, wojska, wreszcie znacznych sum pieniężnych”⁶⁷.

Obok represji duchownych greckokatolickich rozpoczęto „oczyszczanie” obrzędów i przebudowę cerkwi. W trakcie remontów „wznoszono prawosławne ikonostasy, zastępowano boczne ołtarze prestołami, usuwano ikony św. Józefata, zmieniano wygląd cerkiewnych kopuł i krzyży”⁶⁸. Wymienione represje dotknęły również unitów Hrubieszowa. Obok wprowadzania do obrzędów religijnych liturgii prawosławnej w czasie remontu unickiej cerkwi, przebudowano kopułę kościelną. Antoni Wiatrowski pisze, iż „łączność obrządku greckokatolickiego z łacińskim w Hrubieszowie symbolizowały dwie siostrzane, jak błagalne dłonie ku niebiosom wznoszące się barokowe kopuły (na cerkwi

⁶⁰ APL, RGL, sygn. AIV 1901/77. <

⁶¹ A. Wiatrowski, *Oporni unicy na ziemi Staszica*, [w:] *Stanisław Staszic*, pod red. Z. Kukulskiego, Lublin 1926, s. 688.

⁶² A. Wiatrowski, *Grekokolicy hrubieszowscy*, Lublin 1925, s. 11.

⁶³ G. Grothius, *Hrubieszów, Zarys historii miasta*, Hrubieszów 1925, s. 32.

⁶⁴ *Województwo lubelskie w 15 tomach „Słownika geograficznego Królestwa i Polskiego 1880-1904”*, Lublin 1974, s. 98.

⁶⁵ APL, RGL, sygn. AIV 1896/115.

⁶⁶ *Pamiętnaja...*, za 1875 r.

⁶⁷ J. Lewandowski, *op. cit.*, s. 114.

⁶⁸ *IbitL*, s. 114.

unickiej .i kościele katolickim).. Wiece gorliwość służalczą podyktowała zmienić kopułę cerkiewną na inną, gołębnikowy styl przypominającą⁶⁹ ;

Wprowadzenie liturgii prawosławnej do cerkwi unickiej, w Hrubieszowie, podobnie jak w wielu innych parafiach dekanatu, napotkało opór wiernych. *Zaczęto* bojkotować cerkwie, w których odprawiano liturgię obcą. Cerkiew unicka w Hrubieszowie „powoli zaczęła świecić pustkami. Unicy udawali się z posługami religijnymi do sąsiedniego Gródka. Tam ksiądz Liszkiewicz, bazylianin, wierny pozostał unii; umarł tragicznie, dostawszy obłąkania z rozpacz. Podobny los spotkał ks. Wituszyckiego ze Strzyżowa. Zgorączkowaną skroń tego nieszczęśliwego kapłana na wieczny sen Ukołysała smętna fala bużańska⁷⁰. Unicy hrubieszowscy gromadzili się na nabożeństwa w prywatnych domach, śpiewali wówczas polskie pieśni i posługiwali się polskimi książkami do modlitwy. Potajemnie korzystali również z posług religijnych w świątyniach obrządku łacińskiego⁷¹.

Ostateczna likwidacja unii nastąpiła w 1875 r. Wobec tzw. opornych, tzn. tych, którzy nie chcieli przejść na prawosławie, władze carskie zastosowały surowe represje. Wiatrowski pisze:

Z serc hrubieszowskich unitów nie wydarto wiary ojców. Cerkiewne mury opustoszały. Lud skupił się w ciasnym kościółku poklasztornym. Nie pomogły żadne środki, nawet okrucieństwa. Kilku gospodarzy zesłano do Rosji, a mianowicie: Szymona Ciesielczuka, Pawła Danielczuka, Józefa Lebedowicza i Teodora Olechwira. Ten ostatni nie wrócił z Rosji⁷².

Chcąc wprowadzić do prawosławia jak największą liczbę osób, władze carskie uważały za prawosławnego „każdego, kto skorzystał z sakramentu w cerkwi unickiej lub wśród swoich przodków miał jednego chociażby unitę⁷³. Szczegółowo sprawdzano metryki i inne akta, czy ktoś z Polaków wyznania rzymskokatolickiego nie miał przodka unity. W latach 1880-1895 do parafii prawosławnej św. Mikołaja władze carskie usiłowały przyłączyć 146'osób, tzw. „zakwestionowanych⁷⁴. Unieważniano i rozdzielano małżeństwa, nawet wielodzietne. Dzieci tych małżeństw uważano za nieprawe. Wiele z tych zakwestionowanych osób, chcąc uniknąć represji, wyemigrowało z kraju, jak np. Łukasz Zin z przedmieścia Sławęcina, który wraz z represjonowanym mieszkańcem Podlasia dotarł do Rzymu⁷⁵.

„ SPOŁECZNOŚĆ ŻYDOWSKA

¹ -Ludność żydowska Hrubieszowa tworzyła gminę (dozór bożniczy), która regulowała wszystkie sprawy tej społeczności w mieście. Należy podkreślić, że członkowie dozoru bożniczego byli również zapraszani na zebrania magistratu z ławnikami i zamożniejszymi przedstawicielami miasta, kiedy podejmowano przedsięwzięcia, których realizacja wymagała udziału całej społeczności miasta.

⁶⁹ A. Wiatrowski, *op. cit.*, s. 15.

⁷⁰ *Ibid.*

⁷¹ J. Lewandowski, *op. cit.*, s. 115.

⁷² A. Wiatrowski, *op. cit.*, s. 18.-;

⁷³ J. Lewandowski, *op. cit.*, s. 120.

⁷⁴ A. Wiatrowski, *op. cit.*, s. 19.

⁷⁵ *Ibid.*

Ludność żydowska w latach 80. XIX w. gromadziła się w trzech synagogach i 6 domach modlitwy. Miała także własną łaźnię⁷⁶. Dochody dozoru bożniczego pochodziły z dzierżawy dochodów z łaźni, posług religijnych (ślubów, pogrzebów, obrzezań), ze sprzedaży świątecznej mąki. W latach 1876-1885 — 52% budżetu bożniczego pochodziło ze składek członków gminy. W następnych latach udział składek w dochodach dozoru bożniczego stale wzrastał i w latach 1906-1908 wynosił 70,7%, a w latach 1914-1916 — 68,9% (tab. 6).

Tab. 6. Budżet dozoru bożniczego w Hrubieszowie w latach 1876-1914 (w rublach)

Lata		Dochody	Składka gminna	Rozchody
1876-1878	1576	813	1576	
1885-1887	1491	917	1491	
1906-1908	6335*	2830	6335	
1912-1914	4034	2783	4034	

Źródło: APL, RGL, sygn. 1876/136, 188/38, 1887/57, 1905/40, 1906/55, APL, RGCh, sygn. 604. * Do dochodu zaliczono również dodatkową składkę na remont łaźni.

Wysokość składek wnoszonych przez społeczność żydowską gminy była uzależniona od zamożności członków gminy. W związku z tym ludność żydowska Hrubieszowa dzieliła się na 5 klas podatników składki. Według danych z lat 1912-1914 płatnicy pierwszej klasy płacili składkę w wysokości 14 rb i 70 kop, drugiej klasy 3 rb i 95 kop, trzeciej klasy 1 rb i 95 kop oraz czwartej klasy 1 rb i 4 kop. Członkowie gminy zaliczeni do piątej klasy byli zwolnieni z obowiązku uiszczania rocznej składki, ze względu na ubóstwo⁷⁷.

Wysoki był również udział w budżecie gminy dochodów z łaźni. Wpływy z jej dzierżawy wynoszące w 1885 r. 500 rb, w następnych latach wzrosły do 950 rb 50 kop (1888 r.), a pod koniec omawianego okresu osiągnęły kwotę 1332 rb⁷⁸. Powyższe dochody były wdzierżawiane przez dozór bożniczy przedsiębiorcom żydowskim. Dzierżawcami łaźni byli między innymi: Herszko Marder, Hersz Hil, spółka Hersz Ajzen, Beniamin Gudia oraz Jankiel Bergman⁷⁹. Co pewien okres gmina żydowska była zmuszona do przeprowadzania remontu łaźni. Pierwszy, trwający kilka lat, zakończono w 1884 r., kosztował 4000 rb. Na kolejny w latach 1906-1908, wydatkowano kwotę 11 000 rb⁸⁰.

Główną pozycję w wydatkach zajmowała pensja rabina, która na początku lat 60. XIX w. wynosiła 200 rb, w następnych latach wzrosła do 400 rb i na tym poziomie utrzymała się do 1897 r., a w 1898 ponownie zwiększyła się do 600 rb⁸¹. O stanowisko rabina w mieście ubiegało się wiele osób. W czasie wyborów rabina w 1891 r. było 6 kandydatów: Boruch Dowgonos, Szłoma Goldwajg, Szłoma Pud, Dawid Sztajne, Alter Rubin Legerer oraz Szachna Brandt. W wyborach zwyciężył Szachna Brandt, który, mimo iż był stałym mieszkańcem Kryłowa, prowadził handel w Hrubieszowie.

⁷⁶ APL, RGL, sygn. AIV 1885/38.

⁷⁷ APL, RGL, sygn. AIY 1904/37, 1904/65.

⁷⁸ APL, RGL, sygn. AIV 1885/38; APL, Rząd Gubernialny Chełmski (dalej: RGCh), sygn. 457.

⁷⁹ APL, RGL, AIV 1897/34J APL, RGCh, sygn. 457.

⁸⁰ APL, RGL, sygn. AIV 1906/55; APL, RGCh, sygn. 91.

⁸¹ APL, RGL, sygn. AIV 1870/234, 1876/136, 1885/36, 1906/55.

Na 459 osób uprawnionych do wyborów w głosowaniu wzięło udział 285, z których 266 poparło Brandta⁸². Kolejną pozycję w rozchodach budżetu dozoru bożniczego w Hrubieszowie stanowiły wydatki na: pensje kasjera, kantora, stróża przy synagodze, wynajem mieszkania dla rabina, opłaty administracyjne, ogrzanie i os'wietlenie synagogi, prenumeratę „Gubernialnych Wiadomos'ci”, opłaty podatkowe, na leczenie ubogich Żydów i na utrzymanie szpitala⁸³. Ogólna kwota dochodów dozoru bożniczego w latach 1876-1914 wzrosła z 1576 rb do 4034 rb i 39 kop, czyli o 156% (tab. 6).

Organem wspierającym działalność rabina w sprawach administracyjnych i finansowych oraz sądownictwa był Dozór Bożniczy, powoływany na ogólnym zebraniu spośród członków gminy, mających pełnię praw, tj. opłacających składkę na potrzeby gminy. Składał się z trzech osób powoływanych na okres trzech lat. W latach 1868-1874 członkami Dozoru Bożniczego w Hrubieszowie byli: Jankiel Edelsztejn, Abram Froindt oraz Josif Klajner⁸⁴.

Tab. 7. Członkowie Dozoru Bożniczego w Hrubieszowie w latach 1868-1906

¹	Lata	Członkowie dozoru
y	1868-1870	Jankiel Edelsztejn, Abram Froindt, Josif Klajner
i	1871-1874	Jankiel Edelsztejn, Abram Froindt, Josif Klajner
	1875-1877	Jankiel Rotensztajn, Jankiel Szper, Moszko Ber Gubel
l	1880-1882	Lejba Puka, Szymon Froindt, Elia Szlit
	1883-1885	Cał Szlit, Moszko Ber Gubel, Jankiel Szwarcberg
	1892-1894	Hersz Hil, Zyskind Waksman, Josif Goldbaum
/	1896-1898	Hersz Kacenen, Pinkwas Egdysz, Szłoma Regiel
	1900-1902	Szłoma Regiel, Pinkwas Ekdysz, Herszko Woldman
ř	1904-1906	Abram Brandt, Froim Firszt, Szymcha Szyfman

¹ Źródło: APL, RGL, sygn. AIV 1872/105, 1880/115, 1884/29, 1887/57, 1889/111, 1890/140, 1895/54, 1899/79.

ORGANIZACJA WŁADZ MIEJSKICH

Po upadku powstania styczniowego samorząd miejski został zlikwidowany. Organem kierującym administracją miasta był magistrat złożony z burmistrza i ławników, mianowanych przez naczelnika powiatu.

Charakterystyczny jest fakt, że nie anulowano przepisów z 1818 r., według których na te stanowiska mianowani mogli być tylko właściciele nieruchomości w mies'cie. Nominacji dokonywano po przedłożeniu przez ustępujący magistrat listy kandydatów, ułożonej w porozumieniu ze „znacznieszymi obywatelami” zamieszkałymi w mies'cie. Postanowień tych nie przestrzegano, a burmistrza i ławników mianował naczelnik powiatu, powołując na te stanowiska często osoby niezamieszkałe na stałe w mies'cie⁸⁵. Wynika stąd, że w omawianym okresie miastem zarządzał organ administracji rządowej. Brak było natomiast organu kontrolującego czy choćby opiniodawczego, wybieranego przez mieszkańców miasta. Magistratom przekazano bieżące czynności administracyjne

⁸² APL, RGL, sygn. AIV 1890/146.

⁸³ APL, RGL, sygn. AIV 1870/234, -

⁸⁴ APL, RGL, sygn. AIV 1870/119, 1870/234, 1871/233, 1873/56, 1873/215, 1874/120, -1874/228.

⁸⁵ B. Bouffał, *Organizacja miast w Królestwie Polskim*, [w:] *W naszych sprawach*, t. I, Warszawa 1899,

i tylko w ich zakresie mogły podejmować decyzje ostateczne. Prawie wszystkie uchwały zarządu miejskiego wymagały zatwierdzenia przez zwierzchni organ rządowy, którym był naczelnik powiatu.

W gestii zarządu miejskiego znajdowały się następujące sprawy: zarządzanie miejskimi opłatami i powinnościami w naturze, zarządzanie majątkiem miasta, urządzenie i utrzymanie ulic, oświetlenia, kanalizacji, nadzór nad prawidłowym prowadzeniem handlu. Magistrat mógł udzielać subwencji szkołom, szpitalom i zakładom dobroczynnym z tym, że uchwały w tym zakresie podlegały zatwierdzeniu władzy zwierzchniej. Nadzorował urzędy kupieckie i rzemieślnicze, dozory kościelne, dozór bożniczy, cmentarze, służbę porządkową. Wykonywał też zalecenia władz cywilnych i wojskowych⁸⁶.

W latach 1869-1914 urząd burmistrza Hrubieszowa pełniło 12 osób. W źródłach archiwalnych zachowały się informacje tylko do kilku z nich. W latach 1869-1880 urząd ten sprawował Rosjanin kapitan Piotr Fomin⁸⁷. Po nim w 1880 r. burmistrzem został Iwan Gawlikowski⁸⁸. W latach 1884-1885 zastąpił go Aleksy Buraczewski⁸⁹. Od września 1885 r. burmistrzem miasta Hrubieszowa został mianowany Mikołaj Sacharow, absolwent gimnazjum w Tobolsku⁹⁰. Wcześniej pracował w policji, administracji gubernialnej i warszawskiej izbie sądowej. Przed objęciem stanowiska burmistrza Hrubieszowa był kancelaryjnym urzędnikiem kancelarii warszawskiego generał-gubernatora⁹¹. Jako burmistrz Hrubieszowa w 1885 r. został również mianowany przez gubernatora lubelskiego prezesem Rady Gospodarczej Hrubieszowskiego Towarzystwa Rolniczego. Władze carskie, likwidując autonomię Hrubieszowskiego Towarzystwa Rolniczego, deportowały w głąb Rosji (do guberni wołyńskiej) czwartego z kolei dziedzicznego prezesa Rady Gospodarczej Towarzystwa — Gustawa Grotthusa⁹². Brak informacji w źródłach o działalności Sacharowa na stanowisku prezesa Towarzystwa. „Ziemia Lubelska” pisała o nim jako o „człowieku porządnym i uczciwych tendencji, który zajął się nawet szczerze swym obowiązkiem, lecz któremu dane było tylko półtora roku zasiadać w Radzie Hrubieszowskiego Towarzystwa Rolniczego”⁹³.

Następcą Sacharowa na stanowisku burmistrza Hrubieszowa od 1886 r. został Zenobiusz Dobry łowski⁹⁴. Pochodził z guberni czemichowskiej. Po ukończeniu niższego wydziału seminarium duchownego w Czerniowcach od 1869 r. pracował w szkolnictwie elementarnym w powiecie chełmskim, a następnie w powiecie hrubieszowskim. Urząd burmistrza Hrubieszowa piastował do 1888 r., kiedy został przeniesiony na starszego urzędnika do specjalnych poruczeń przy gubernatorze lubelskim, a następnie powierzono mu obowiązki prezesa Rady Gospodarczej Hrubieszowskiego Towarzystwa Rolniczego. Stanowisko to pełnił przez 20 lat, to jest do 1908 r., kiedy ponownie powrócił do pracy

⁸⁶ *Ibid.*, s. 183.

⁸⁷ APL, RGL, sygn. Ali 1874/107, k. 56; *Pamiętnaja..., 1870-1880*.

⁸⁸ APL, RGL, sygn. osób. 411.

⁸⁹ *Pamiętnaja..., 1884-1886*.

⁹⁰ APL, RGL, sygn. osób. 1553.

⁹¹ APL, RGL, sygn. osób. 1553.

⁹² J. Riabinin, *Hrubieszowskie Towarzystwo Rolnicze na przełomie*, [w:] Stanisław Staszic, pod red.

Z. Kukulskiego, Lublin 1926, s. 679.

⁹³ „Ziemia Lubelska” 1906, nr 202.

⁹⁴ J. Riabinin, *op. cit.*, s. 682.

w szkolnictwie jako nauczyciel szkoły elementarnej w Dziekanowie⁹⁵. Dobryłowskiemu jako prezesowi Rady Gospodarczej Hrubieszowskiego Towarzystwa Rolniczego, na łamach „Ziemi Lubelskiej” zarzucano samowolę i 'niegospodarność, przejawiające się w bezprawnym mianowaniu członków Rady Gospodarczej, wycinaniu drzewa budowlanego na opał, tolerowaniu rozkradania drzewa z lasów Towarzystwa oraz wiele innych poważnych niedociągnięć, które doprowadziły do ruiny i upadku Towarzystwa⁹⁶.

Dobryłowskiego na stanowisku burmistrza Hrubieszowa zastąpił Aleksander Łyskowicz⁹⁷. Ukończył seminarium nauczycielskie. W latach 1874-1878 był nauczycielem szkół elementarnych w guberni siedleckiej z pensją 120 rb. W 1878 został sekretarzem żeńskiego gimnazjum w Siedlcach. W grudniu 1884 r. przeniósł się do pracy w kancelarii Izby Skarbowej w Siedlcach, gdzie awansował na stanowisko naczelnika. W 1886 r. został mianowany przez gubernatora lubelskiego kierownikiem-wydziału wojskowo-policyjnego zarządu powiatowego w Hrubieszowie. Burmistrzem Hrubieszowa był do 1892 r., kiedy został przeniesiony do pracy w jednym z rewirów policji, w Warszawie⁹⁸.

W latach 1892-1897 burmistrzami Hrubieszowa byli: Grzegorz Gałęzowski, Iwan Pakczewski i Aleksander Dobrzański⁹⁹. W maju 1897 r. kolejnym burmistrzem Hrubieszowa został Grzegorz Pawłów, absolwent seminarium nauczycielskiego w Chełmie¹⁰⁰. Początkowo pracował jako nauczyciel szkół elementarnych, a następnie został urzędnikiem 4 okręgu Zarządu Akcyzy Guberni Lubelskiej. W 1893 r. objął stanowisko sekretarza sądu powiatowego w Chełmie, gdzie pracował do czasu mianowania na stanowisko burmistrza Hrubieszowa. < . . . > . . .

Przez okres prawie 10 lat, z krótką przerwą w 1906 r., burmistrzem Hrubieszowa był Konstanty Aleksiejew, syn rosyjskiego oficera¹⁰¹. Po ukończeniu szkoły miejskiej w Jarosławiu został pracownikiem kancelarii pierwszego rewiru policyjnego w Warszawie z pensją 400 rb, a następnie w kancelarii warszawskiego oberpolicmajstra. W 1896 r. powierzono mu stanowisko burmistrza Dubienki, a rok później został przeniesiony do pracy w zarządzie powiatowym w Hrubieszowie. Urząd burmistrza Hrubieszowa objął w 1903 r. i pełnił go do 1912 r. z przerwą w 1906 r., kiedy na krótko zastąpił go Aleksander Dobrzański. Po odejściu z Hrubieszowa Aleksiejew ponownie został burmistrzem Dubienki¹⁰². Aleksiejew, ze względu na to, iż do pracy w Królestwie Polskim został skierowany z centralnej Rosji, otrzymał specjalny dodatek do pensji w wysokości 600 rb na rok oraz 15% dodatku w kwocie 400 rb na kształcenie dzieci. Będąc burmistrzem Hrubieszowa pełnił również funkcję prezesa Rady Gospodarczej Hrubieszowskiego Towarzystwa Rolniczego w latach 1908-1910¹⁰³.

Ostatnim burmistrzem Hrubieszowa powołanym przez władze carskie był Konstanty Matwiejczuk¹⁰⁴.

⁹⁵ *Ibid.*

⁹⁶ *Ibid.*, s. 685.

⁹⁷ APL, RGL, sygn. osób. 1060.

⁹⁸ APL, RGL, sygn. osób. 1060.

⁹⁹ Obzory lublińskiej guberni na gody 1893-1898.

¹⁰⁰ APL, RGL, sygn. osób. 1333.

¹⁰¹ APL, RGL, sygn. osób. 14.

¹⁰² APL, RGL, sygn. osób. 14.

¹⁰³ APL, RGL, sygn. osób. 14.

¹⁰⁴ APL, Kancelaria Gubernatora Lubelskiego (dalej: KGL), sygn. Ali 1913/235.

Obok burmistrza znaczącą rolę w magistracie miasta odgrywał sekretarz. W Hrubieszowie urząd ten sprawowali: Ludwik Woliriski, Leopold Rudnicki, Kazimierz Smochowski, Kajetan Limiński, Tomasz Pałucki, Włodzimierz Uchryńczuk, Mikołaj Lesiuk, Stefan Racewicz, Jakub Fiedorow, Włodzimierz Żgej i Józef Kolcoń¹⁰⁵. Funkcje kasjera w magistracie Hrubieszowa pełnili między innymi: Andronik Plikowski i Hipolit Raczyński¹⁰⁶.

Magistrat miasta nie posiadał własnego obiektu. Pomieszczenia na biura magistratu, kasy miejskiej, aresztu policyjnego i mieszkanie burmistrza wynajmowano. Dom, w którym znajdował się magistrat miasta i stragany mięsne, spalił się w 1838 r. i mimo kilkakrotnie podejmowanych prób nie został odbudowany. Sprawa rozpoczętej w 1841 r. budowy nowego obiektu dla władz miasta ciągnęła się prawie do lat 70. XIX w. Kolejną próbę budowy domu dla magistratu miasta Hrubieszowa podjęto na początku lat 60. XIX w. W 1862 r. architekt powiatu hrubieszowskiego Pliszczynski opracował plan i kosztorys domu miejskiego z oficyną i szopą na pomieszczenie sprzętu przeciwpożarowego na ogólną wartość 12701 rb 89 kop¹⁰⁷. Kwota ta na polecenie rządu gubernialnego lubelskiego została obniżona do 9667 rb¹⁰⁸. Plan ten następnie przesłano do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z adnotacją, że kasa miejska na poprzedniej, niezrealizowanej budowie, straciła 3851 rb i 63 kop, przy czym 2650 rb rozchodowano na wynajem pomieszczeń dla magistratu w latach 1847-1862, a pozostałe 1200 rb to strata, którą należy odzyskać od byłego Komitetu Budowlanego. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych nie zatwierdziła powyższego planu i nie udzieliła zgody na podjęcie ponownej budowy domu dla magistratu Hrubieszowa¹⁰⁹.

W następnych latach również nie doszło do budowy domu miejskiego w Hrubieszowie. Burmistrzowie miasta, głównie Rosjanie, nie podejmowali większych inicjatyw w tym zakresie, stąd pomieszczenia dla magistratu wynajmowano w domach mieszczan hrubieszowskich. Od 1850 r. trzyletnie kontrakty o wynajęcie domu na siedzibę magistratu miasta podpisywano z właścicielem kamienicy w Hrubieszowie Józefem Czajkowskim¹¹⁰. Wynajmowano cały parter, gdzie znajdowały się biura magistratu, kasa miejska i mieszkanie burmistrza oraz dwa pomieszczenia w suterenie na areszt dla mężczyzn i kobiet. Wynajmowano również znajdujące się obok domu pomieszczenia gospodarskie na potrzeby magistratu i burmistrza oraz szopę na sprzęt przeciwpożarowy. Roczny czynsz za dzierżawione pomieszczenia wynosił 300 rb. Był on płacony przez kasę miejską kwartalnie po 75 rb. Podatki, opłaty skarbowe i miejskie uiszczał właściciel domu. Zgodnie z kontraktem był on również zobowiązany do przeprowadzania okresowego remontu pomieszczeń dzierżawionych przez magistrat¹¹¹.

W 1876 r. władze miasta zerwały kontrakt z Czajkowskim i podpisały nowy, również na okres trzyletni, z Berkiem Szturmem, właścicielem piętrowej kamienicy w Hrubie-

¹⁰⁵ APL, RGL, osób. 1972, 1752, 1856, 1903, 1344, 1205, 705, 353, 1940, 875, 882.

¹⁰⁶ APL, RGL, sygn. osób. 1269, 1350.

¹⁰⁷ APL, RGL, sygn. Ali 1867/94.

¹⁰⁸ APL, RGL, sygn. Ali 1867/94.

¹⁰⁹ APL, RGL, sygn. AH 1867/94.

¹¹⁰ APL, RGL, sygn. Ali 1874/107, k. 56.

¹¹¹ APL, RGL, sygn. AH 1874/107, k. 56.

szowie. W nowym pomieszczeniu, s'wieżo odnowionym, były znacznie lepsze warunki zarówno do pracy dla personelu magistratu, jak i do przechowywania akt. Na potrzeby magistratu i kasy miejskiej wynajmowano cztery pokoje i przedpokój oraz dwa pomieszczenia na areszt, piwnice na przechowywanie akt i innych materiałów oraz dwie szopy, jedną na sprzęt przeciwpożarowy, a drugą na skład drewna opałowego. W kamienicy Szturma wynajmowano również mieszkanie dla burmistrza, składające się z czterech pokoi, kuchni, pomieszczenia gospodarczego oraz szopy na skład opału. Roczny czynsz za powyższe pomieszczenia wynosił 450 rb, uiszczany był przez magistrat kwartalnie w wysokości 112 rb i 50 kop¹². Podobne trzyletnie kontrakty z Berkiem Szturmem władze miasta Hrubieszowa podpisywały w następnych latach.

Budżet miasta, według planu na 1867 r., wynosił 3737 rb, w tym z propinacji 1250 rb, z tzw. kanonu od rzemieślników 882 rb, z dochodu od nieruchomości 889 rb, z procentu od kapitału 312 rb, z rogatek, kopytkowych, mostowych, targowych i jarmarcznych i in. 260 rb i składki na utrzymanie zarządu miasta 144 rb¹³. Z przytoczonych danych wynika, że podstawowy dochód miasta w tym okresie pochodził z propinacji, kanonu od rzemieślników i dochodu od nieruchomości. Stanowiły one prawie 81% wpływów.

Tab. 8. Budżet miasta Hrubieszowa w latach 1865-1912

Rok	Pozostało z roku ubiegłego	Planowany przychód	Wpłynęło	Wydano	Pozostało w kasie	Zaległości	Pozostało w banku	Kapitał w banku
	•e	•e	•e	•e	•e	•e	•e	•e
1865	3932	20	4200	15	3823	55	3769	93
1875	5153	20	6575	26	5512	10	4550	60
1884	4904	48	7807	80	6277	9	6959	47
1890	2597	58	9560	31	7921	60	7043	10
1900	4532	61	17793	51	16944	41	15360	11
1901	6116	91	14781	20	13703	13	17151	66
1905	6425	79	21736	86	17533	63	16836	33
1912	6014	56	33261	80	27966	89	21644	58

Źródło: APL, RGL, sygn. tajne 111; APL, KGL, sygn. 1901/17, 1906/16, 1885/176; Obzory... 1870-1912.

Plan rozchodów na 1867 r. przewidywał łączną sumę wydatków w wysokości 2745 rb, z czego na potrzeby zarządu miejskiego 1740 rb (63,4%), na utrzymanie personelu służbowego wspólnych instytucji państwowych 280 rb (10,2%), na zakłady dobroczynne 175 rb (6,4%). *Znaczną część s'rodków finansowych miasta corocznie przeznaczano do dyspozycji władz zwierzchnich. W 1867 r. kwota ta wynosiła 942 rb (36%) planowanych wydatków. Ryszard Kołodziejczyk pisze, iż „s'ciąganie z miast znacznych opłat pieniężnych przez administrację carską było formą ostrego drenażu funduszy miejskich przez czynniki zwierzchnie, a to potwierdzałoby sformułowaną już opinię o eksploatacyjnym, kolonialnym systemie wprowadzonym przez Rosję wobec podbitego kraju”¹⁴.*

¹² APL, RGL, sygn. Ali 1874/107, k. 32-33, 84-85.

¹³ R. Kołodziejczyk, *op. cit.*, tab. 2.

¹⁴ R. Kołodziejczyk, *Pułtusk w epoce niewoli (1795-1918)*, [w:] *Dzieje Pułtuska*, Warszawa 1992, s. 78.

STAN OPIEKI LEKARSKIEJ

Do 1870 r. zwierzchni nadzór nad szpitalami i zakładami dobroczynnymi miała Rada Główna Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych w Królestwie Polskim, która podlegała Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji. Przy każdym szpitalu działały rady szczegółowe opiekuńcze. Zarządzały one majątkiem i funduszami szpitali oraz czuwały nad ich wewnętrzną organizacją. Po powstaniu styczniowym w ramach polityki unifikacji i rusyfikacji przeprowadzono gruntowną reorganizację w tym zakresie. Ukazem z 19 czerwca 1870 r. zlikwidowano Radę Główną Opiekuńczą Zakładów Dobroczynnych w Królestwie Polskim, a na jej miejsce powołano rady gubernialne i powiatowe opieki publicznej podporządkowane Ministerstwu Spraw Wewnętrznych w Petersburgu¹¹⁵. Radzie gubernialnej przewodniczył gubernator, a w jej skład wchodził między innymi: wicegubernator, prezes izby skarbowej i kontrolnej, prezes towarzystwa dobroczynności, naczelnik dyrekcji szkolnej, inspektor lekarski, kuratorzy zakładów dobroczynnych oraz od 4 do 6 przedstawicieli miejscowego społeczeństwa. Rada pełniła nadzór nad utrzymywaniem zakładów dobroczynnych w guberni. Zatwierdzała ich roczne budżety oraz bezpośrednio zarządzała instytucjami dobroczynnymi w mieście gubernialnym¹¹⁶.

Radzie powiatowej przewodniczył naczelnik powiatu, w jej skład wchodził: jeden z pomocników naczelnika powiatu, lekarz powiatowy oraz 2 do 4 urzędników lub przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, zatwierdzonych przez gubernatora¹¹⁷.

W 1880 r. pod zarządem Lubelskiej Rady Gubernialnej Dobroczynności Publicznej znajdowało się 13 szpitali, 12 domów schronień, 3 zakłady Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności i ochronka wyznania mojżeszowego w Lublinie dla 30 dzieci¹¹⁸.

W mieście Hrubieszowie znajdowały się trzy szpitale: powiatowy św. Jadwigi, zakaźny św. Edmunda i żydowski¹¹⁹. W latach 70. XVII w. szpital zakaźny św. Edmunda został włączony do szpitala św. Jadwigi jako jego oddział¹²⁰. W szpitalach Hrubieszowa było dwóch lekarzy etatowych. Długoletnim lekarzem obydwu szpitali: św. Jadwigi i św. Edmunda, był Feliks Krajewski¹²¹. Pełnił on również funkcję lekarza powiatowego. Lekarzem etatowym szpitala żydowskiego od stycznia 1867 r. był Antoni Łaniewski, syn Antoniego Łaniewskiego, sędziego sądu gminnego w Hrubieszowie¹²². Był on również lekarzem męskiego progimnazjum w Hrubieszowie z pensją roczną 200 rb oraz lekarzem Hrubieszowskiego Towarzystwa Rolniczego. Za pracę w szpitalu żydowskim otrzymywał wynagrodzenie 150 rb na rok¹²³. Ożeniony był z Kamilą Grabowiecką, córką ziemianina Józefa Grabowieckiego. Mieli dwoje dzieci: syna Mariana (ur. w 1868 r.) i córkę Józefinę (ur. w 1869 r.). Po kasacie Kościoła unickiego w 1875 r. władze carskie zarzuciły mu, że jego babka była wyznania unickiego, i zaczęły zmuszać do przejścia

¹¹⁵ „Kalendarz Lubelski” 1880, Lublin 1881, s. 85.

¹¹⁶ *Ibid.*, s. 86.

¹¹⁷ *Ibid.*, s. 87.

¹¹⁸ *Ibid.*

¹¹⁹ APL, Rada Dobroczynności Publicznej Powiatu Hrubieszowskiego (dalej: RDPPH), sygn. 3; APL, Rada Szczegółowa Szpitala św. Edmunda w Hrubieszowie (dalej: RSSw.E), sygn. 2; APL, Rada Szczegółowa Szpitala św. Jadwigi w Hrubieszowie (dalej: RSSw.J), sygn. 5.

¹²⁰ APL, KGL, sygn. 1880/151.

¹²¹ APL, RDPPH, sygn. 3.

¹²² APL, RGL, sygn. osób. 1024.

¹²³ APL, RGL, sygn. osób. 1024.

na prawosławie, wraz z żoną, wyznania katolickiego, i dziećmi. Opór z jego strony spowodował represje władz carskich, między innymi zwolniono go z funkcji lekarza męskiego progimnazjum i Hrubieszowskiego Towarzystwa Rolniczego, pozostawiając mu tylko etat lekarza szpitala żydowskiego. Zmarł w 1906 r., a ordynatorem szpitala żydowskiego został Stefan Krycki, który od 1898 r. pełnił również funkcję lekarza powiatu hrubieszowskiego¹²⁴. W 1912 r. na stanowisku ordynatora szpitala żydowskiego Kryckiego zastąpił Bolesław Szaniecki¹²⁵.

i Po Feliksie Krajewskim kolejnym ordynatorem szpitala s.w. Jadwigi i oddziału zakaźnego s.w. Edmunda przez ponad 20 lat był Konstanty Stecki, który pełnił również obowiązki lekarza męskiego progimnazjum i Hrubieszowskiego Towarzystwa Rolniczego. Zaraził się on tyfusem od chorego pacjenta i zmarł 10 maja 1900 r. Ordynatorem szpitala został Piotr Jankowski, który przeniósł się w 1903 r. do szpitala s.w. Karola w Puławach. Obowiązki ordynatora szpitala sw. Jadwigi przejął Franciszek Dubiszewski¹²⁶. Studiował na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu w Kazaniu, który ukończył w 1898 r. Praktykę lekarską odbył w Szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie, a następnie został ordynatorem szpitala w Siedlcach. Do Hrubieszowa przeniósł się, by móc otoczyć opieką rodzinę zmarłego doktora Konstantego Steckiego, który wspierał go materialnie w czasie studiów medycznych i, jak pisał, „dzięki niemu mógł zostać lekarzem”¹²⁷. Pochodził ze wsi Niewirków, należącej do parafii Dub w powiecie tomaszowskim. Był synem Józefa Dubiszewskiego, majstra gorzelnianego, i Bronisławy z Gilewiczów¹²⁸. Obok Dubiszewskiego w szpitalu zatrudniano drugiego lekarza Władysława Goliakowskiego, który przed przeniesieniem się do Hrubieszowa był miejskim lekarzem w Biłgoraju i pracował również w cukrowni „Mircze”. W Hrubieszowie, obok pracy w szpitalu, prowadził również wolną praktykę lekarską¹²⁹.

W każdym szpitalu, obok lekarza, zatrudniony był również jeden felczer oraz siostry zakonne do opieki nad chorymi. W latach 60. XIX w. w szpitalu s.w. Jadwigi pracowało 5 sióstr miłosierdzia, a funkcję felczera pełnił Witalis Rapiński¹³⁰. Pracował on również w szpitalu zakaźnym sw. Edmunda. W następnych latach liczba sióstr w szpitalu s.w. Jadwigi zmniejszyła się do trzech, a od lat 80. XIX w. do końca omawianego okresu pracowały tylko dwie siostry¹³¹. O ich roli w szpitalach Lubelszczyzny donosił „Kalendarz Lubelski”, w którym czytamy:

Dla dozoru i opieki chorych przy szpitalach znajdują się siostry miłosierdzia, których troskliwa opieka i poświęcenie się w niesieniu pomocy cierpiącym znane są ogółowi, a wzorowy porządek i czystość wyróżnia każdy zakład, w którym znajdują się siostry. Zajęcie sióstr nie ogranicza się tylko do dozoru chorych. W niektórych zakładach mają nadzór w przyrządzaniu pokarmów, zarządzają też bielizną i sprzętami szpitalnymi, z czego wywiązują się z prawdziwą sumiennością i troskliwością, dlatego pożądanym by było, ażeby te części gospodarstwa szpitalnego oddane im były we wszystkich szpitalach¹³².

¹²⁴ APL, RGL, sygn. osób. 349; *Pamiętna..., 1907-1913*.

¹²⁵ *Pamiętna..., 1913-1914*.

¹²⁶ APL, RGL, sygn. osób. 349.

¹²⁷ APL, RGL, sygn. osób. 349.

¹²⁸ APL, RGL, sygn. osób. 349.

¹²⁹ APL, RGL, sygn. osób. 349.

¹³⁰ APL, RSSśw.J, sygn. 5.

¹³¹ APL, KGL, sygn. 1880/154, 1906/16.

¹³² „Kalendarz Lubelski” 1881, s. 88, 89.

Szpital św. Jadwigi mieścił się w jednopiętrowym murowanym budynku. Początkowo liczył 25 łóżek, a po połączeniu ze szpitalem św. Edmunda liczba łóżek wzrosła do 43 w 1900 r. i 56 w 1912 r.¹³³

Dla chorych wenerycznie urządzony był szpital św. Edmunda, liczył 8 łóżek. Chorzy przebywali w nim aż do całkowitego wyzdrowienia. Szpital żydowski mieścił się w budynku murowanym, wybudowanym przez gminę żydowską i miał 10 łóżek¹³⁴.

W 1865 r. w szpitalach Hrubieszowa leczyło się 557 osób. W latach 70. XIX w. ich liczba wzrosła i w 1874 r. wynosiła 670, a w 1879 — 739 osób (tab. 9). W następnych latach notujemy spadek liczby leczonych w szpitalach Hrubieszowa do 437 osób w 1894 r. Na początku XX w. liczba tych osób ponownie wzrosła do 539 w 1912 r.

Tab. 9. Chorzy w szpitalach Hrubieszowa w latach 1865-1912

Rok	Liczba osób			
	chorych	waleń, czonych	zmarłych	na leczeniu
1874	557	—	—	—
1879	739	591	40	39
1879	739	627	57	55
1884	527	456	35	36
1890	456	378	28	50
1894	437	352	28	57
1900	439	356	43	40
1905	534	451	47	36
1912	539	458	40	41

Źródło: APL, KGL, sygn. 1906/16, 1901/17, 1895/94; APL, RGL, sygn. tajne 111; Obzor..., 1870-1912.

Stan zdrowia ludności Hrubieszowa w omawianym okresie nie przedstawiał się najlepiej. W pamiętniku K. Steckiego czytamy, iż w mieście występowało duże nasilenie chorób epidemicznych, jak:

[... J tyfus, krwawa desynteria, płońca oraz bardzo liczne choroby przewodu pokarmowego, tzw. choroby nieczystych rąk, były niewątpliwie wynikiem niehigienicznego zaopatrzenia miasta w wodę do picia, czerpaną wprost z rzeki, zanieczyszczonej przez masową kąpiel ludności żydowskiej w bliskości miejsca, skąd czerpano wodę do picia, czy to przez wspomniany zwyczaj topienia w rzece zdechłych zwierząt i wyrzucanie odpadków, wreszcie brud i niechlujstwo najuboższych warstw mieszkańców¹³⁵.

W mieście bardzo częste były również choroby dróg oddechowych, gruźlica, zapalenie płuc, bronchity, anginy itp., które „wynikały z nędzy, niehigienicznych i źle opalanych mieszkań, zwłaszcza ludności żydowskiej, i z lichej, niezabezpieczającej przed zimnem odzieży. Podobne źródło miały takie schorzenia, jak: anemia, krzywica, choroby oczu i skórne. Liczne były również wypadki chorób wenerycznych¹³⁶.

W latach 80. XIX w. w powiecie hrubieszowskim było tylko 5 lekarzy: 3 w Hrubieszowie, jeden w Dubience i jeden we wsi Grabowiec¹³⁷. Stąd u lekarzy Hrubieszowa

¹³³ APL, KGL, sygn. 1901/17, 1913/25a st. 1.

¹³⁴ APL, KGL, sygn. 1885/25b, 1871/257.

¹³⁵ K. Stecki, *Pamiętniki*, cz. 1, BTRH 1971, nr 24, s. 12.

¹³⁶ *ibid.*, s. 12.

leczyli się nie tylko mieszkańcy miasta i najbliższych okolic, ale również miejscowości odległych. K Stecki pisze:

'!....] liczną praktykę miał ojciec we wsiach u chłopów oraz we dworach. Często w nocy budziliśmy się, gdy przyjeżdżali chłopci z odległych wsi i miasteczek, Dubienki, Tyszowiec, Dołhobyczowa, Miączyna, Grabowca, Wojślawic lub Porycka, a także z za Buga z Uściługa, wzywając czy to do rodzącej kobiety, czy w jakimś innym nagłym wypadku¹³⁸.

Fundusze na utrzymanie szpitali pochodziły z opłat za leczenie, kapitałów z dobrowolnych zapisów testamentowych, lokowanych w Banku Polskim, a po jego likwidacji w 1885 r., w oddziałach Banku Państwa, kwot uzyskanych z dzierżawy nieruchomości, będących w ich posiadaniu, dotacji kasy miejskiej oraz, w wypadku szpitala żydowskiego, ze składek dozoru bożniczego.

W szpitalu św. Jadwigi w 1865 r. na ogólną kwotę 2500 rb przychodów 0,6% pochodziło z dzierżawy nieruchomości będących w posiadaniu szpitala, 17,8% z prowizji od kapitałów ulokowanych w Banku Polskim, 2% z dotacji rządowej, 27,6% z opłat za leczenie, 40,1% z ofiar dobroczynnych i 11,9% z innych nadzwyczajnych wpływów¹³⁹. Z danych wynika, że dochody szpitala pochodziły głównie z ofiar dobroczynnych, opłat za leczenie i kapitałów na lokacji.

Tab. K). Dzienny koszt pobytu pacjenta w szpitalach Hrubieszowa w latach 1875-1912 (w kopiejkach)

Rok	Szpital św. Jadwigi	Szpital weneryczny św. Edmunda	Szpital żydowski
1875	44	50	41
1897	86	—	51
1901	79	• —	54
1912	75	—	98

Źródło: Obzor..., 1876-1912.

W budżecie szpitala św. Edmunda dla wenerycznie chorych, wynoszącym w 1864 r. 480 rb, najważniejszą pozycję stanowiły: dotacja rządowa — 52%, odpłatność za leczenie — 37,5%, ofiary dobrowolne — 2,1% i wpływy nadzwyczajne¹⁴⁰.

W szpitalu żydowskim w 1871 r. ha 1002 rb i 25 kop dochodu wpływy z dobrowolnych ofiar stanowiły 42%, z dzierżawy łaźni szpitalnej — 16%, procenty od kapitałów ulokowanych w Banku Polskim — 8%, wpływy zaległe z poprzednich lat — 16,3%, nadzwyczajne dochody — 6,7%, wpływy z kasy miasta i powiatu — 5% i odpłatność za leczenie — 4,2%¹⁴¹. Należy również podkreślić, że co roku szpital miał duże problemy z wyegzekwowaniem od pacjentów opłat za leczenie. W 1871 r. byli pacjenci, którzy zalegali z uiszczeniem opłaty za leczenie w 1862 r. Ogółem zaległości w tym zakresie z lat 1862-1871 wynosiły 337 rb i 28 kop¹⁴². Również nieregularne były wpływy kwot uiszczanych przez dozór bożniczy, pochodzących ze składek członków gminy żydowskiej. Zaległości te za lata 1863-1869 wynosiły 1079 rb¹⁴³.

¹³⁸ K. Stecki, *Pamiętniki, cz. 1*, BTRH 1872, nr 32, s. 26.

¹³⁹ APL, RSSśwJ, sygn. 5.

¹⁴⁰ APL, RSSśw.E, sygn. 3.

¹⁴¹ APL, HPRDP, sygn. 3.

¹⁴² APL, HPRDP, sygn. 3.

¹⁴³ APL, HPRDP, sygn. 3.

Tab. 1 1 . Dochody i wydatki szpitali Hrubieszowa w latach 1870-1912"

"

	Szpital św. Jadwigi	Szpital weneryczny św. Edmunda	Szpital żydowski
1870	6220,5	3128,6	3391,4
1875	6935,9	486,14	2074,4
1884	5775,6	5656,6	118,9
1890	6663,4	6153,2	510,2
1901	6483,7	6315,7	168,0
1912	8454,7	8265,2	189,4

Źródło APL, KGL, sygn. 1885/25b ; Hrubieszowska Rada Dobroczynności Publicznej, sygn. 1885/25b ; Hrubieszowska Rada Dobroczynności Publicznej, sygn. 1871/257; Obzor..., 1870-1912-

W latach 60. XIX w. aptekę w mieście prowadził Aleksander Duszato¹⁴⁴. Według danych źródłowych z lat 80. XIX w., na trzy apteki czynne w powiecie hrubieszowskim, dwie z nich znajdowały się w Hrubieszowie i jedna w Dubience¹⁴⁵. W połowie lat 80. XIX w. liczba aptek w powiecie wzrosła do 5, w tym 2 znajdowały się w Hrubieszowie, jedna w Dubience, jedna w osadzie Grabowiec i jedna w osadzie Kryłów¹⁴⁶. Przez wiele lat właścicielami aptek w Hrubieszowie byli H. Sieniewicz i Lech.

W Hrubieszowie czynne były dwa domy schronienia: św. Ducha, przy parafii rzymskokatolickiej, i św. Mikołaja, przy parafii unickiej, który po likwidacji w 1875 r. Kościoła greckokatolickiego, przeszedł pod administrację parafii prawosławnej. Domy te, podobnie jak szpitale, znajdowały się pod dozorem Powiatowej Rady Opieki Publicznej¹⁴⁷.

Dom Schronienia św. Ducha posiadał majątek o powierzchni 100 morgów i 130 prętów oraz trzy place z ogrodami w Hrubieszowie. Wszystkie te nieruchomości były oddane w wieczystą dzierżawę. Grunty orne dzierżawił Głogowski, a place: Antoni Okrzyński, Radzymiński i Mikołaj Stodolkiewicz¹⁴⁸. Roczny czynsz dzierżawny ze wszystkich nieruchomości wynosił 95 rb i 76 kop.

Dom Schronienia św. Ducha mieścił się w budynku drewnianym, z dachem pokrytym gontem. Znajdowały się w nim cztery pomieszczenia, w których stale przebywało 6 osób w podeszłym wieku. W 1883 r. pensjonariuszami Domu Schronienia św. Ducha byli: Mikołaj Jędruszczak, Stanisław Serafin, Tomasz Szumowiew, Marianna Harszewska, Katarzyna Pawłowska i Wiktoria Bondarewicz¹⁴⁹.

Dom Schronienia św. Mikołaja posiadał 22 morgi ziemi przyległej do miasta, którą dzierżawili: Paweł Ciesielczuk, Józef Aberdowicz i Lew Kaźnicki. Roczny dochód z czynszu dzierżawnego wynosił 31 rb i 31 kop¹⁵⁰. Budynek drewniany, kryty gontem, dla Domu Schronienia zbudował Wasyl Turulałaj. Jego wartość wynosiła 200 rb¹⁵¹. Dochody domów schronienia pochodziły głównie z dzierżawy będących w ich posiadaniu nieruchomości, procentów od kapitałów oraz dobrowolnych ofiar.

Dochody i wydatki domów schronienia w Hrubieszowie przedstawia tab. 12.

Tab. 12. Dochody i wydatki domów schronienia w Hrubieszowie w latach 1873-1901 (w rublach)

	Św. Ducha				Św. Mikołaja			
	T3	'S.	o >	3	•a	' 2	"S u c	3
1873	122,6	101,7	20,9	47,20	16,5	30,7		
1875	202,4	117,8	84,6	842,8	146,10	88,2	57,9	150,0
1884	344,3	250,7	93,6	—	87,50	44,9	42,6	—
1890	523,4	227,6	295,8	6957,7	261,99	94,2	167,7	1028,9
1901	4435,2	157,5	4277,7	1778,5	3197,20	101,2	3096,0	184,3

Źródło: APL, Hrubieszowska Rada Dobroczynności Publicznej, sygn. l. 2; Obzor..., 1874-1912.

¹⁴⁴ APL, HPRDP, sygn. 3.

¹⁴⁵ APL, KGL, sygn. 1880/151.

¹⁴⁶ APL, KGL, sygn. 1885/25b.

¹⁴⁷ „Kalendarz Lubelski” 1881, s. 89-90.

¹⁴⁸ APL, HPRDP, sygn. 2.

¹⁴⁹ APL, HPRDP, s. ygn. 2.

¹⁵⁰ APL, HPRDP, sygn. 1.

¹⁵¹ APL, HPRDP, sygn. 1.

DZIAŁALNOŚĆ OŚWIATOWA I STAN SZKOLNICTWA

W latach 60. XIX w. czynne były w Hrubieszowie trzy szkoły elementarne: jednoklasowa szkoła początkowa na przedmieściu Sławęcina, dwuklasowa szkoła męska i jednoklasowa szkoła żeńska oraz pięcioklasowa prywatna pensja żeńska i męskie progimnazjum.

Jednoklasowa szkoła żeńska została założona przez Sabinę Czarnostawską w 1866 r. Uczęszczało do niej 7 uczennic z rodzin szlacheckich. Uczennice mieszkające na pensji płaciły po 100 rb rocznie, a dochodzące do szkoły 2 rb na miesiąc. W następnych latach do szkoły uczęszczały uczennice różnych wyznań. W 1912 r. na ogólną liczbę 66 uczennic 53% było wyznania katolickiego, 11% prawosławnego i 36% mojżeszowego. W szkole uczyli: ksiądz Goliński (religii katolickiej), Jan Morawski (języka rosyjskiego i geografii powszechnej), Adam Połotycki (arytmetyki), Sabina Czarnostawska (języka francuskiego, polskiego, kaligrafii i robót ręcznych)¹⁵². Jednoklasowa szkoła elementarna na przedmieściu Sławęcina była szkołą koedukacyjną. Uczęszczały do niej dzieci z rodzin katolickich i prawosławnych. W 1911 r. na ogólną liczbę 84 uczniów w szkole prawosławni stanowili 12%, a w 1912 r. 14%¹⁵³.

Na początku lat 80. XIX w. zaczęły powstawać w Królestwie Polskim szkoły cerkiewno-parafialne. Podlegały one nadzorowi cerkwi prawosławnej, a ich zwierzchnim organem był Synod w Petersburgu. Ryszard Kucha pisze, iż „Narodziły się one w okresie narastającego kryzysu propagandowo-politycznego i materialnego szkoły elementarnej”¹⁵⁴. W Hrubieszowie żeńska szkoła cerkiewno-prawosławna została uruchomiona w latach 90. XIX w. Uczęszczało do niej w 1899 r. 36 dziewcząt, a w 1912 — 46. W szkole uczyła jedna nauczycielka¹⁵⁵.

W 1879 r. do trzech szkół elementarnych w Hrubieszowie uczęszczało tylko 108 uczniów, w tym 80 chłopców i 28 dziewcząt (tab. 13).

Tab. 13. Uczniowie szkół elementarnych Hrubieszowa w latach 1879-1913

Rok	Liczba		Ogółem	•-%
	uczniów	uczennic		
1879	80	28	108	100,0
1885	71	38	109	100,9
1895	106	32	138	127,8
1900	154	94	248	229,6
1905	183	145	328	303,7
1910	252	100	352	325,9
1912	213	87	300	277,8
1913	272	95	367	339,8

Źródło: APL, KGL, sygn. 1885/25b, 1880/151, 1895/94, 1901/17, 1906/16, 1913/25a st. 11.

W następnych latach, mimo iż liczba uczniów wzrosła o 129,6% w 1900 r. i 239,8% w 1913, to jednak w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców była ona niewielka. Ten

¹⁵² APL, Dyrekcje Szkolne (dalej: DS), sygn. 1012.

¹⁵³ APL, DS, sygn. 1014.

¹⁵⁴ R. Kucha, *Oświata elementarna w Królestwie Polskim w latach 1864-1914*, Lublin 1982, s. 70.

¹⁵⁵ APL, KGL, sygn. 1900/17, 1913/25a st. II.

stan rzeczy był spowodowany carską polityką oświatową w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym. W 1885 r. nastąpiła ostateczna rusyfikacja szkolnictwa elementarnego przez wprowadzenie zakazu nauczania w języku polskim, co spowodowało spadek liczby szkół i frekwencji w szkołach. Ludność polska niechętnie posyłała dzieci do szkoły z rosyjskim językiem nauczania.

W 1866 r. istniejąca tu od lat 20. XIX w. szkoła powiatowa została przekształcona w męskie progimnazjum¹⁵⁶. Początkowo progimnazjum miało cztery klasy i klasę przygotowawczą. W 1912 r. liczbę klas zwiększono do sześciu. Uczniowie progimnazjum byli zobowiązani do uiszczania rocznej opłaty w wysokości 20 rb w dwóch półrocznych ratach po 10 rb.

W 1880 r. do progimnazjum uczęszczało 185 uczniów. W następnych latach ich liczba stale się obniżała i w 1895 r. wynosiła zaledwie 56,2% stanu z roku 1880. W latach 90. XIX w. i na początku wieku XX liczba uczniów w szkole rosła i w 1912 r. przekroczyła stan z 1880 r. o 30% (tab. 14).

Tab. 14. Uczniowie męskiego progimnazjum w Hrubieszowie w latach 1880-1913

Rok	Liczba uczniów w klasach						Ogółem	%	
	wstępnej	I	II	III	IV	V			VI
1880	40	52	39	28	26	—	—	185	100,0
1885	23	32	30	27	35	—	—	147	79,4
1893	21	23	28	17	15	—	—	104	56,2
1900	20	39	37	26	17	—	—	139	75,1
1906	19	42	39	33	22	—	—	155	83,8
1910	16	43	48	35	17	—	—	159	85,9
1912	20	40	46	42	37	30	25	240	129,7
1913	27	41	40	39	30	30	29	236	127,6

Źródło: APL, KGL, sygn. 1879/218, 1885/34, 1901/17, 1906/52, 1910/34 st. 11, 1913/25 st. II, 1914/25 st. II.

Najwięcej uczniów progimnazjum pochodziło z rodzin katolickich, stanowili oni od 49,7% w 1880 do 54,7% w 1900 r. ogólnej liczby uczniów. W następnych latach wskaźnik ten nieco się obniżył i w 1912 r. wynosił 44,6%, a w 1913 wzrósł do 47% (tab. 14). Na drugim miejscu plasowali się uczniowie wyznania prawosławnego. Odsetek tej młodzieży z 47% w 1880 zmniejszył się do 36% w 1900, a następnie wzrósł do 41,7% w 1912 r. Trzecie miejsce pod względem liczby zajmowali uczniowie wyznania mojżeszowego. Odsetek tej młodzieży stale wzrastał: z 2,2% w 1880 do 11,2% w 1912 r. (tab. 15).

> Do pierwszej połowy lat 90. XIX w. wśród uczniów szkoły przeważali synowie okolicznych ziemian. Stanowili oni od 39,4% ogólnej liczby uczniów w 1880 do 55,8% w 1893 r. W następnych latach ich liczba stale się zmniejszała, rosła natomiast liczba uczniów pochodzenia mieszczańskiego i chłopskiego. W 1910 r. uczniowie pochodzenia mieszczańskiego stanowili 50% ogólnej liczby uczniów w szkole, a chłopskiego 32,7%.

Przy progimnazjum był internat dla zamiejscowych i niezamożnych uczniów, urządzony w budynku przekazanym szkole przez magistrat miasta w marcu 1875 r. Część

¹⁵⁶ APL, RGL, sygn. Ali 1876/135.

Tab. 15. Struktura wyznaniowa uczniów męskiego progimnazjum w Hrubieszowie w latach 1880-1913

Rok	Katolicy	%	Prawosławni	%	Luteranie	%	Żydzi	%
1880	92	49,7	87	47,0	2	1,0	4	2,0
1885	80	54,4	61	41,5	—	—	6	4,0
1893	55	52,9	48	46,1	—	—	1	1,0
1900	76	54,7	50	36,0	—	—	13	9,3
1906	77	49,7	59	38,1	1	0,6	18	11,6
1910	72	45,3	63	39,6	6	3,8	18	11,3
1912	107	44,6	63	41,7	6	2,5	27	11,2

Źródło: APL, KGL, sygn. 1879/218, 1885/34, 1901/17, 1906/52, 1910/st. II, 1913/25 a st. 11, 1914/25 st. 11.

Tab. 16. Skład społeczny uczniów męskiego progimnazjum w Hrubieszowie w latach 1880-1913

Rok	111	47,0	97	41,1	2	0,8	26	11,0
-----	-----	------	----	------	---	-----	----	------

Pochodzenie uczniów

Rok	złacheckie	—	dieszczańskie	—	3	—	ynowie du-hownych irawo-fawnych	—
	t/	e^	c -s-	s-	u	e^	(k c3 B, t/3	e ⁵⁻
1880	73	39,4	38	20,5	24	13,0	48	25,9
1885	64	43,5	51	34,7	8	5,4	22	15,0
1893	58	55,8	21	20,2	10	9,6	14	13,5
1900	54	38,8	58	41,7	21	15,1	4	2,9
1906	31	20,0	76	49,0	41	26,4	5	3,2
1910	19	11,9	80	50,3	52	32,7	5	3,1
1912	29	12,1	122	50,8	68	28,3	17	7,1
1913	43	18,2	93	39,4	77	32,6	23	9,7

Źródło: APL, KGL, sygn. 1879/218, 1885/34, 1901/17, 1906/52, 1910/st. II, 1913/25a st. H.

uczniów zamiejscowych mieszkała na stacjach prywatnych. W 1900 r. na ogólną liczbę 139 uczniów w internacie mieszkało 40 (28,8%), na dwóch stacjach 24 (17,3%), pozostali mieszkali przy rodzicach (53,9%)¹⁵⁷. Stancje dla uczniów męskiego progimnazjum w Hrubieszowie prowadzili: Lisiński i Brandt. Odpłatność za stancję z wyżywieniem była zróżnicowana i wynosiła: na stacji prowadzonej przez Lisińskiego od 160 do 180 rb za rok szkolny, na stacji Brandta od 200 do 250 rb¹⁵⁸. -Za pobyt w internacie 20 uczniów wyznania prawosławnego płaciło po 60 rb za rok szkolny, a pozostałych 20 po 30 rb¹⁵⁹.

W Hrubieszowie była również prywatna wyższa pensja żeńska prowadzona przez Delfinę Kalicką — szkoła pięcioklasowa, do której w 1865 r. uczęszczało 15 uczennic. Uczennice mieszkające na pensji płaciły po 100 rb na rok, a dochodzące do szkoły po 30 rb. W 1866 r. Delfina Kalicką przeniosła się do Lublina z zamiarem uruchomienia tam internatu dla dziewcząt, a jej pensję przejęła Adolfina z Wypiańskich Dogiel. Adolfina

¹⁵⁷ APL, KGL, sygn. 1901/17.

¹⁵⁸ APL, KGL, sygn. 1901/17.

¹⁵⁹ APL, KGL, sygn. 1901/17.

Dogiel wykształcenie zdobyła na pensji prywatnej u pani Wendler w Lublinie. Przez wiele lat pracowała w szkole powiatowej w Opolu Lubelskim oraz w szkole powiatowej w Hrubieszowie. Przed przejściem pensji w Hrubieszowie przez kilka lat prowadziła szkołę żeńską w Warszawie¹⁶⁰. W źródłach brak danych o działalności szkoły w latach następujących.

i Dzieci żydowskie uczęszczały do szkół wyznaniowych, tzw. chederów. W 1913 r. były w Hrubieszowie 22 chedery, do których uczęszczało 451 uczniów¹⁶¹.

Tab. 17. Chedery w Hrubieszowie w 1913 r. ,

Imię i nazwisko właściciela	Nazwa ulicy, i numer domu ..	Liczba uczniów
Bencjon Szabsowicz	Lubelska 24 ,	30
Bencjon Szabsowicz	Szpitalna 159	50
Jankiel Horowitz	Rybna 104	28
Jankiel Horowitz	Szpitalna 161*	27 •
Nuchim Amper	Bożniczna 166	12
Nuchim Amper	Lubelska 130	11
Nuchim Amper	Szpitalna 161	14
Szloma Zelman	Bożniczna 162	19
Moszek Berger	Szpitalna 181	16
Moszek Berger	Szpitalna 178	16
Lejba Koniórowski	Stary Rynek 12	13
Lejba Komorowski	Stary Rynek 12	32
Mań Szapiro	Szpitalna 154	27
Lejba Żak	Browarna 198	16
Mordko Heker	Cerkiewna 49	22
Chaim Szpire	Bożniczna 111	14,
Majer Szturm	Szpitalna 156	15
Szulim Boruch	Bożniczna 106	16
Zanwiel Lat	Szpitalna 39	17
Szmul Mandelboum	Szpitalna 124	28
Nuchim Dawid Goldberg	Szkolna 103	15
Szaja Lejba Groberman	Podzamcze 16	16

Źródło: APL, DS, sygn. 256.

W 1912 r. w Hrubieszowie, obok chederów, znajdowały się również dwie żydowskie prywatne szkoły elementarne. Jednoklasowa prowadzona przez siostry Rejner i dwuklasowa uruchomiona przez Chawrę Gertner, absolwentkę gimnazjum żeńskiego w Równem¹⁶². Elementarna szkoła Jednoklasowa mieściła się w domu Szmula Bekera przy ulicy Mostowej. W roku szkolnym 1912/1913 uczęszczało do niej 11 uczniów, a w roku szkolnym 1913/1914 — 40¹⁶³. Elementarna prywatną szkoła dwuklasowa została zorganizowana w pomieszczeniach wynajętych w domu Lejby Orbucha przy ulicy Szpitalnej. W 1913 r. do szkoły uczęszczało 52 uczniów, w tym 21 chłopców i 31 dziewcząt¹⁶⁴.

¹⁶⁰ APL, DS, 1164.

¹⁶¹ APL, DS, sygn. 256.

¹⁶² APL, DS. sygn. 1161, 1162.

¹⁶³ APL, DS, sygn. 1162.

¹⁶⁴ APL, DS, sygn. 11620.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Według danych urzędowych w 1865 r. 19,8% społeczności miasta utrzymywało się z rolnictwa¹⁶⁵. W 1885 r. w posiadaniu mieszczan było 2795 mórg ziemi¹⁶⁶. Rolnicy Hrubieszowa ze wszystkich zbóż najwięcej uprawiali żyta, które w 1885 r. zajmowało 31% upraw zbożowych i 25,5% wszystkich upraw. Drugie miejsce po życie zajmowała uprawa pszenicy. Stanowiła ona 20% upraw zbożowych i 16,6% wszystkich upraw. Z pozostałych zbóż uprawa owsa wynosiła 16,5% wszystkich upraw, jęczmienia 11% i hreczki 8%. W następnych latach notujemy znaczny wzrost powierzchni uprawy pszenicy. W 1906 r. powierzchnia uprawy pszenicy w stosunku do 1885 r. wzrosła o 37% i, podobnie jak powierzchnia uprawy żyta, wynosiła 390 morgów. Ten duży wzrost powierzchni uprawy pszenicy i żyta w 1906 r. dokonał się kosztem zmniejszenia powierzchni uprawy owsa o 34,5%, hreczki o 50% i ziemniaków o 51,6%. Według danych urzędowych, koszt obsiania 2 mórg ziemi w 1884 r. w gospodarstwach rolnych Hrubieszowa wynosił 12 rb, czysty zysk 24 rb, a w 1905 r. odpowiednio 13rb122rb¹⁶⁷.

W dziedzinie hodowli w latach 1881-1905 obserwujemy wzrost pogłowia koni o 65,7%. W następnych latach liczba koni zaczęła się obniżać i w 1911 r. było ich w stosunku do 1905 r. mniej o 8%. Odnotowano duży spadek w hodowli krów. Ich liczba z 630 sztuk w 1881 r. zmniejszyła się do 453 w 1911 r., czyli o 28%. Prawie całkowicie upadła hodowla owiec. Duże zmiany wystąpiły w hodowli trzody chlewnej. Liczba świń z 800 sztuk w 1881 r. wzrosła do 2700 w 1895 r., czyli o 237,5%. W następnych latach zaczęła się znów obniżać i w 1911 r. wynosiła 820 sztuk (tab. 18).

Tab. 18. Stan hodowli w Hrubieszowie w latach 1860-1910

Rok	Liczba					
	koni	wołów	krów	cieląt	owiec	świń
1881	455	3	630	18	80	800
1885	615	2	517	20	—	960
1895	605	—	410	50	120	2700
1905	754	5	532	20	—	1500
1910	706	5	430	66	9	915
1911	694	4	453	24	—	820

Źródło: APL, KGL, sygn 1885/25b, 1880/151, 1895/49, 1906/16, 1913/25a st. II; Obzor..., 1882-1911.

Część ludności miasta zajmowała się handlem. Trudniła się nim przeważnie ludność żydowska, handel stanowił bowiem główne źródło jej utrzymania. Wśród handlujących przeważali kramarze, przekupnie i tandeciarze. Do najbogatszych należeli kupcy gildyjni, jak np. kupiec pierwszej gildii Berko Szmulewicz, którego roczny dochód wynosił 15000 rb, właściciele dużych sklepów, jak: Perec Josifowicz czy Regel Szelema Majerow, właściciel kilku nieruchomości w Hrubieszowie, i kupcy zbożowi.

¹⁶⁵ R. Kołodziejczyk, *Miasta i mieszczaństwo...*, tab. 2.

¹⁶⁶ APL, KGL, sygn. 1885/25b.

¹⁶⁷ APL, KGL, sygn. 1885/25b, 1906/16.

ii, W mieście odbywały się dwa targi w tygodniu: we wtorek i w piątek, oraz 6 jarmarków w roku: 7 stycznia, 9 marca, 23 kwietnia, 15 sierpnia, 8 września i 22 października¹⁶⁸.

Tab. 19. Wielkość obrotów na jarmarkach w Hrubieszowie w latach 1865-1867 (w rublach)

Rok	Wartość towarów		Procent towarów
	przywiezionych	sprzedanych	Przywiezionych
1865	10000	8000	80,0
1870	12540	6200	, 49,4

Źródło: APL, RGL, sygn. tajne 111; *Pcuniałnaja...* 1871.

' Hrubieszów pod względem obrotów na jarmarkach zajmował pierwsze miejsce w powiecie. *Znacznie* mniejsze obroty miały pozostałe miasteczka powiatu: Dubienka, Kryłów, Uchanie, Horodło i Grabowiec. Przedmiotem handlu na jarmarkach było bydło, konie, owce, nierogacizna, odzież, produkty rolne oraz wyroby rzemieślnicze.

Obok rolnictwa i handlu, do ważnych źródeł utrzymania znacznej liczby mieszkańców należało rzemiosło. Według danych z 1904 r. w Hrubieszowie było: 140 szewców, 56 krawców, 30 murarzy, 20 stolarzy, 15 kowali, 15 piekarzy, 10 bednarzy, 10 powroźników i 8 szklarzy¹⁶⁹.

W połowie lat 60. XIX w., według danych urzędowych, w Hrubieszowie czynna była jedna olejarnia, wytwórnia mydła i świec łożowych oraz garbarnia. Były to niewielkie rzemieślnicze zakłady, zatrudniające od dwóch do trzech robotników. Wartość ich produkcji wynosiła od 600 do 1200 rb¹⁷⁰. W latach 70. XIX w. notujemy wzrost liczby drobnych zakładów przemysłowych w mieście. W 1875 r. czynne były w Hrubieszowie dwie miodosytnie: Lejby Bramera i Wolfa Gorowicza, produkowały rocznie 234 wiadra (wiadro=12 l) miodu, wartości 425 rb¹⁷¹. Od 1830 r. czynna była w Hrubieszowie garbarnia Ignacego Kaziukiewicza. W połowie lat 60; XIX w. w ciągu roku produkowała 300 sztuk skór ogólnej wartości 1330 rb¹⁷². W 1866 r. browar w Hrubieszowie uruchomił Adam Lech. W 1875 r. wyprodukował 8800 wiader piwa, którego wartość wynosiła 2000 rb, przy zatrudnieniu 4 robotników¹⁷³. Wytwórnia świec łożowych Finkelsztejna Czynna była od 1872 r., produkowała rocznie 500 pudów (pud= 16,4 kg) świec łożowych i 50 pudów mydła, ogólnej wartości 3025 rb¹⁷⁴. W mieście czynne były również 3 cegielnie, z których dwie zostały uruchomione pod koniec lat 50. XIX w., trzecia w 1860 r. Jedna z nich była własnością Józefa Czajkowskiego, dwie pozostałe należały do Żydów: Nojecha Zilberbera i Moszki Mendela. Ich roczna produkcja wynosiła około 500000 sztuk cegieł, zatrudniały 19 robotników¹⁷⁵. Właścicielem zakładu wyrobów

¹⁶⁸ Sprawocznaja kniżka lublinskoj gubernii na 1905 g.

¹⁶⁹ *Md.*

¹⁷⁰ APL, RGL, sygn. 1867/319.

¹⁷¹ APL, RGL, sygn. AI 1875/2920.

¹⁷² APL, RGL, sygn. AI 1875/292, 1882/314.

¹⁷³ APL, RGL, sygn. AI 1875/292.

¹⁷⁴ APL, RGL, sygn. AI 1875/292.

¹⁷⁵ APL, RGL, sygn. AI 1875/292, 1877/65.

miedzianych był Władysław Kruczkowski. Roczna wartość jego produkcji wynosiła 1000 rb¹⁷⁶.

W latach 60. XIX w. czas pracy w wymienionych zakładach trwał 12 godzin, a płace robotników za jeden dzień pracy wynosiły od 50 kop w cegielni Mendla i 60 kop w miodosytniach i pozostałych cegielniach, do 75 kop w garbarni Ignacego Kaziukiewicza i wytwórni świec łożowych Finkelsztejna¹⁷⁷.

Do 1900 r. liczba drobnych zakładów przemysłowych w Hrubieszowie wzrosła do 25. Ich roczna wartość produkcji wynosiła 53200 rb, przy zatrudnieniu 66 robotników¹⁷⁸. Do większych przedsiębiorstw przemysłowych w mieście *zaliczał się* zakład maszyn i narzędzi rolniczych, który był filią Fabryki Maszyn i Narzędzi Rolniczych M. Wolski i S-ka w Lublinie, uruchomiony w 1886 r.¹⁷⁹ Przy zakładzie znajdował się skład gotowych wyrobów oraz warsztaty naprawy maszyn i narzędzi rolniczych. Zakład wyposażony był w motor naftowy, zatrudniał około 20 robotników. Przez wiele lat *zarządzał* nim Kazimierz Bodalski, a jego zastępcą był Franciszek Sta-nisławski.

W latach 90. XIX w. zakład produkcji machorki uruchomił w Hrubieszowie Herszko Kania¹⁸⁰. W 1913 r. w przedsiębiorstwie wyprodukowano 145 pudów tytoniu do palenia i zażywania, ogólnej wartości 6500 rb, przy zatrudnieniu 7 robotników¹⁸¹.

Dużym zakładem jak na warunki Hrubieszowa była cegielnia Adolfa Krauzego, zatrudniała do 100 robotników i była wyposażona w maszynę parową o mocy 24 KM¹⁸².

W 1912 r., mimo iż w stosunku do 1900 liczba zakładów przemysłowych w mieście zmniejszyła się do 19, wzrosła ich wartość produkcji o 20%¹⁸³.

AKTYWNOŚĆ SPOŁECZNO-POLITYCZNA MIESZKAŃCÓW MIASTA

Wydarzenia rewolucji 1905-1907 wpłynęły na aktywizację polityczną społeczeństwa Królestwa Polskiego. Ustępstwa władz carskich w tym okresie, mimo iż miały bardzo ograniczony i wąski zakres, stwarzały jednak pewne możliwości podjęcia prac organizacyjnych na polu działalności narodowej i społeczno-oświatowej. W okresie tym rozpoczęto walkę o demokratyzację ustroju samorządowego i prawa narodowe. Miejscem politycznych wystąpień były zebrania gminne, na których domagano się polskiego samorządu gminnego z polskim językiem urzędowym, spolszczenia szkół i sądownictwa. W okresie tym doszło również do licznych wystąpień w powiecie hrubieszowskim i w samym Hrubieszowie. Świadkiem częstych wystąpień w Hrubieszowie było męskie progimnazjum. Do zaburzeń i strajku doszło tu już w lutym 1905 r. W czasie kolejnego buntu w szkole, 15 grudnia 1905 r., pobito inspektora szkoły¹⁸⁴. W styczniu 1906 r.

¹⁷⁶ APL, RGL, sygn. AI 1875/292.

¹⁷⁷ APL, RGL, sygn. AI 1877/65.

¹⁷⁸ APL, KGL, sygn. 1901/17.

¹⁷⁹ B. Mikulec, *Przemysł Lubelszczyzny w latach 1864-1914*, Lublin 1989, s. 110.

¹⁸⁰ *Ibid.*, s. 95.

¹⁸¹ APL, Chełmski Gubernialny Zarząd Akcyzy (dalej: ChGZA), sygn. 321.

¹⁸² *Przemysł fabryczny w Królestwie Polskim*, oprac. A. Sroka, Warszawa 1910.

¹⁸³ APL, KGL, sygn. 1913/25ast. II.

¹⁸⁴ *Rewolucja 1905-1907 na ziemi lubelskiej*, pod red. Z. Mańkowskiego, Lublin 1956, s. 159.

doszło do zamachu w Hrubieszowie na naczelnika straży ziemskiej, a we wrześniu tego roku strajkowali krawcy¹⁸⁵.

Dużą rolę w aktywizacji działalności kulturalno-oświatowej i narodowej w okresie rewolucji 1905-1907 odegrała Polska Macierz Szkolna. Przyczyniła się do rozwoju szkolnictwa ludowego, ochronkę dla dzieci, zwiększenia sieci bibliotecznej, pobudzenia działalności odczytowej, teatrów amatorskich, zespołów chórnych i orkiestr. W guberni lubelskiej Polska Macierz Szkolna cieszyła się dużą popularnością. W 1907 r. działało tu 114 jej kół¹⁸⁶. W powiecie hrubieszowskim koła Polskiej Macierzy Szkolnej pracowały w Hrubieszowie, Dubience, Grabowcu, Kryłowie, Zawołowie, Uchaniach, Raćborowicach i Mojsławicach¹⁸⁷. Przewodniczącym koła w Hrubieszowie był Bolesław Gałęzowski. Staraniem koła zorganizowano w mieście czytelnice, bibliotekę oraz ochronkę dla dzieci, w której przebywało ich 74. Biblioteka Macierzy liczyła 600 tomów i 19 pism periodycznych¹⁸⁸. Z inicjatywy Koła Macierzy 17 grudnia 1906 r. bez zgody władz otwarto szkołę elementarną na przedmieściu Sławęcín, która przetrwała tylko jeden rok. Po zawieszeniu w grudniu 1907 r. działalności Polskiej Macierzy Szkolnej przez władze carskie szkoła została zamknięta¹⁸⁹.

Wśród aktywnych działaczy koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Hrubieszowie był Feliks Czarkowski, równocześnie organizator imprez artystycznych w języku polskim w mieście. Jeden z takich występów, z udziałem wielu mieszkańców miasta, o którym informował naczelnik powiatu hrubieszowskiego władze gubernialne, odbył się 19 sierpnia 1906 r. Podobną działalność prowadziła w Hrubieszowie Maria Lech. W 1910 r. zorganizowała w mieście kilka występów teatru amatorskiego z Lublina, z których dochód został przeznaczony na leczenie chorych w szpitalu powiatowym oraz dla biednych uczniów męskiego progimnazjum¹⁹⁰.

Do ważnych przeszkód na drodze rozwoju ekonomicznego miasta należał niedostatek środków finansowych. Pod koniec XIX w. nie było w Hrubieszowie instytucji nastawionych na udzielanie kredytów dla drobnego przemysłu, rzemiosła i handlu. Stąd kupcy i rzemieślnicy, właściciele drobnych zakładów przemysłowych oraz pozostali mieszkańcy miasta, w razie potrzeby byli zmuszeni korzystać z pożyczek u prywatnych posiadaczy kapitału, za które płacili lichwiarski procent.

Z inicjatywy grupy najbardziej aktywnych mieszkańców Hrubieszowa w 1901 r. zorganizowano w mieście pierwszą spółdzielczą instytucję kredytową — Pierwsze Hrubieszowskie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe¹⁹¹, Początkowo Spółdzielnia obejmowała swoją działalnością tylko miasto Hrubieszów. W 1909 r. decyzją Lubelskiego Gubernialnego Urzędu do spraw Drobного Kredytu poszerzono zakres jej działalności na gminy: Kryłów, Mircze i miasto Dubienkę¹⁹². Zadania i kierunki działalności spółdzielni określał statut, w którym czytamy:

¹⁸⁵ *Ibid.*, s. 160, 161,

¹⁸⁶ APL, Lubelski Gubernialny Urząd do Spraw Stowarzyszeń (dalej: LGUS), sygn. 108.

¹⁸⁷ APL, LGUS, sygn. 108.

¹⁸⁸ „Ziemia Lubelska” 1907, nr 135.

¹⁸⁹ APL, KGL, sygn. 1907/167.

¹⁹⁰ APL, KGL, sygn. 1911/17st. II.

¹⁹¹ APL, Lubelski Gubernialny Komitet do Spraw Drobного Kredytu (dalej: LGKDK), sygn. 23.

¹⁹² „Lublinskije Gubernskije Wiedomosti” 1909, nr 52.

Towarzystwo ma na celu dostarczenie swoim członkom możliwości otrzymania na dogodnych warunkach pożyczek dla zadośćuczynienia potrzebom gospodarczym, umieszczanie oszczędności celem pomnażania ich drogą oprocentowania, pośredniczenie przy zakupie przedmiotów na potrzeby gospodarze członków oraz przy sprzedaży ich wyrobów¹⁹³.

W 1903 r. Towarzystwo liczyło 156 członków, wśród których katolicy stanowili 33%, prawosławni 25% i Żydzi 42%¹⁹⁴. W następnych latach liczba członków stale rosła i w 1913 r. wynosiła 3311 osób¹⁹⁵.

W 1904 r. przewodniczącym zarządu Pierwszego Hrubieszowskiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego był Bolesław Szaniecki, lekarz, członkami: Feliks Czarkowski, Antoni Lewkowicz, Eugeniusz Dobrowolski i Froim Firszt. W skład rady Towarzystwa, obok przewodniczącego, którym był Józef Krycki, architekt powiatowy, wchodzili Aleksander Dijew, ksiądz Józef Adamczyk, M. Pisowski i Lew Bojarczuk¹⁹⁶.

Towarzystwo udzielało pożyczek na zasadzie zaufania osobistego lub za poręką do kwoty 150 rb oraz do 300 rb pod zastaw produktów rolnych, rzemieślniczych i przemysłowych. W następnych latach decyzją Lubelskiego Gubernialnego Komitetu Drobного Kredytu podwyższono kwotę pożyczek udzielanych na zasadzie zaufania osobistego do 300 rb, a pod zastaw do 1000 rb. Już w pierwszym roku działalności Towarzystwo udzieliło 6182 rb kredytu. W następnych latach wysokość udzielanych pożyczek stale rosła i w 1913 r. wynosiła 523 195 rb (tab. 20). Towarzystwo udzielało pożyczek krótkoterminowych do jednego roku i długoterminowych, spłacanych kwartalnie, do lat pięciu. Czas, na jaki udzielano pożyczek, zależał od ich przeznaczenia. Kredyty krótkoterminowe dawano na cele gospodarcze, na kupno inwentarza udzielano pożyczek do 3 lat, a na budowę domów i meliorację do 5 lat. Stopa procentowa od pożyczek wynosiła 8%¹⁹⁷.

Drugą podstawową działalnością Towarzystwa było przyjmowanie wkładów nie tylko od członków, ale również od osób niezrzeszonych. Wkłady przyjmowano na czas nieokreślony, do 12 miesięcy, 5 lat i powyżej 5 lat oraz warunkowe. Wkłady na lokacji w Pierwszym Hrubieszowskim Towarzystwie Pożyczkowo-Oszczędnościowym wynoszące pod koniec pierwszego roku działalności 4525 rb, do 1913 wzrosły do 422865 rb (tab. 20). Stopa procentowa od wkładów bezterminowych wynosiła 4%, półrocznych 5% i od 1 do 3 lat 6%¹⁹⁸.

W listopadzie 1907 r. powstało Drugie Hrubieszowskie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe. Od 1911 r. obejmowało swoją działalnością gminy: Hrubieszów, Werbkowice, Mieniany, Kryłów, Mirce, Miętkie, Dołhobyczów i Grabowiec¹⁹⁹. Pierwszym przewodniczącym zarządu był Konstanty Łoski, komisarz do spraw włościańskich powiatu hrubieszowskiego, członkami: Merlin Mitrofan, naczelnik straży ziemskiej (miejscowej policji) i Berko Szpiro, kupiec pierwszej gildii. Przewodniczącym rady Towarzystwa był Kołpozan Iwan, starszy pomocnik nadzorcy podatku akcyzowego, członkami: Wa-syl Animiłow, starszy buchalter powiatowego urzędu skarbowego w Hrubieszowie, oraz

¹⁹³ APL, LGKDK, sygn. 4.

¹⁹⁴ APL, LGKDK, sygn. 23.

¹⁹⁵ APL, LGKDK, sygn. 23.

¹⁹⁶ APL, LGKDK, sygn. 23.

¹⁹⁷ APL, LGKDK, sygn. 23.

¹⁹⁸ APL, LGKDK, sygn. 23.

¹⁹⁹ APL, LGKDK, sygn. 24.

Tab. 20. Działalność Pierwszego Hrubieszowskiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego w latach 1903-1913

Rok	Liczba członków	Kapitały własne (w rublach)			Wkłady	Pożyczki
		zakładowy	zapasowy	specjalny		
1903	156	4158	58	—	2 001 2	23025
1905	550	—	—	—	53 252	69266
1906	994	27628	548	—	8 918 8	124123
1913	3311	158753	10756	13046	422865	523195

Źródło: APL, LGKDK, sygn. 23, APL, IDK, sygn. 4, 37, 41, 93, 103.

kupcy: Regel Szlema i Berliner Chemia²⁰⁰. Członkowie władz Towarzystwa należeli do zamożnych mieszkańców Hrubieszowa. Otrzymywali wysokie pensje: Kołpozan 3000 rb rocznie, Łoski — 2730, Merlin — 1500 rb lub byli posiadaczami znacznego majątku, jak: Berko Szper, wartości 12000 rb, Brandt Abram — 4000 rb, i Chemia Berliner — 5000 rb²⁰¹. Pod koniec 1907 r. Towarzystwo skupiało 158 członków, a w ciągu szes'ciu lat ich liczba wzrosła do 1484. W pierwszym roku Towarzystwo udzieliło swoim członkom 7860 rb kredytu. W następnych latach wysokość udzielanych pożyczek stale rosła i w 1913 r. osiągnęła kwotę 233979 rb. W tym samym okresie nastąpił również znaczny wzrost wkładów do kasy Towarzystwa, z 5509 rb do 189679 rb²⁰².

W 1909 r. powstała w Hrubieszowie kolejna spółdzielcza instytucja kredytowa, którą było Hrubieszowskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu dla Drobного Przemysłu i Handlu²⁰³. Towarzystwa wzajemnego kredytu różniły się tym od towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych, że były przeznaczone dla zamożniejszych warstw ludności i prowadziły różnorodne operacje kredytowe, jak: dyskonto weksli, redyskonto, udzielały pożyczek pod zastaw papierów wartościowych i pod hipotekę. W 1912 r. przewodniczącym Towarzystwa był Kazimierz Bodalski. Według danych z 1914 r., Towarzystwo liczyło 381 członków, posiadało 45200 rb kapitału zakładowego, udzieliło kredytów na ogólną kwotę 37300 rb, wkłady do kasy Spółdzielni wyniosły 522500 rb, dyskonto weksli 524300 rb, na rachunkach przekazowych znajdowało się 103700 rb, dochody wyniosły 68800 rb²⁰⁴.

Wyrazem aktywności społecznej mieszkańców Hrubieszowa było powstanie w pierwszym dziesięcioleciu XX W. kilku dalszych stowarzyszeń. Od 1907 r. działała w Hrubieszowie Spółdzielnia Spożywców pod nazwą „W jedność siła”. W 1912 r. przewodniczącym Spółdzielni był Bolesław Szepecki²⁰⁵. Na przedmieściu Sławęcín 25 czerwca 1912 r. zostało zorganizowane Kółko Rolnicze, które swoją działalnością obejmowało 8'okolicznych wsi. Przewodniczącym był miejscowy nauczyciel J. Jurkowski. Kółko dysponowało 2 siewnikami, skupiało 28 członków. Do nadzoru działalności kółek rolniczych w powiecie hrubieszowskim i tomaszowskim 15 listopada 1911 r. utworzono

²⁰⁰ APL, LGKDK, sygn. 24.

²⁰¹ APL, LGKDK, sygn. 24.

²⁰² APL, LGKDK, sygn. 24.

²⁰³ Rocznik statystyczny Królestwa Polskiego za 1913 r., s. 188.

²⁰⁴ Rocznik statystyczny Królestwa Polskiego za 1914 r., s. 154.

²⁰⁵ *Pamiętnik...*, 7972.

w Hrubieszowie Wydział Kółek Towarzystwa Rolniczego, którego prezesem był Seweryn Kielczewski, a sekretarzem Michał Świeżawski. Pod nadzorem Wydziału znajdowały się kółka: w Horodle, Moniatyczach, Sławęcinnie, Trzeszczanach, Uchaniach, Grabowcu, Tuczapach i Łachowcach²⁰⁶.

Wybuch wojny, podobnie jak w całym kraju, rozbudził nadzieje mieszkańców Hrubieszowa na odzyskanie niepodległości. Po raz pierwszy bowiem od czasów napoleońskich doszło do bezpośredniego starcia trzech mocarstw zaborczych: Niemiec, Austro-Węgier

i Rosji. Jak pisze Ryszard Kołodziejczyk: „O wojnę tę modliło się kilka pokoleń Polaków słowami wieszczki: Wojnę powszechną racz nam dać Panie!”²⁰⁷. Rychło jednak ujawniły się wszystkie negatywne następstwa z nią związane. Doprowadziły do zahamowania rozwoju miasta, osłabiły lub całkowicie przerwały działalność powstałych wcześniej licznych instytucji i stowarzyszeń.

W czasie I wojny światowej działania wojenne na terenie powiatu hrubieszowskiego były prowadzone w sierpniu i wrześniu 1914 oraz w lipcu 1915 r. Walki w 1914 r. miały charakter przeważnie ruchomy, „a zniszczenia, choć znaczne, nie przybrały jednak nigdzie tych dzikich form, jakie w późniejszym okresie wojny miały miejsce”²⁰⁸. Oddziały czwartej armii austro-węgierskiej zajęły na krótko południowo-wschodnie krańce powiatu i pod naporem wojsk rosyjskich były zmuszone wkrótce je opuścić. W połowie 1915 r., w związku z pochodem na Rosję, armie austriacko-niemieckie po zdobyciu Przemyśla i Lwowa wkroczyły od południa do guberni lubelskiej. Działania wojenne na terenie powiatu hrubieszowskiego prowadziła niemiecka armia Bugu, dowodzona przez generała piechoty Aleksandra Linsingena. Broniła tego terenu 15 armia rosyjska, którą dowodził generał Włodzimierz Gorbatowski²⁰⁹. Jak pisze Jan Lewandowski:

Uporczywe walki rosyjsko-niemieckie trwały na terenie powiatu od połowy do końca lipca 1915 r. Plany niemieckie, zakładające zajęcie w ciągu pierwszych dni ofensywy Hrubieszowa, Uchań i wzgórze na północ od Wojsławic, nie zostały zrealizowane. [...] Przełamanie linii obrony rosyjskiej nie udało się i Niemcy musieli uporczywymi natarciami wypierać Rosjan na północ. 19 lipca linia frontu osiągnęła Hrubieszów, a 21 znajdowała się na północ od miasta. Północne krańce powiatu osiągnęła armia Bugu w ostatnich dniach lipca²¹⁰.

Po wyparciu Rosjan przez około miesiąc obszarem tym administrowali Niemcy. Od września 1915 r. administrację powiatu przejęły austro-węgierskie władze okupacyjne. Powiat hrubieszowski, obok chełmskiego i tomaszowskiego, pozostawał poza granicami powstałego 1 września 1915 f., austro-węgierskiego c. i k. Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie i był administrowany przez komendę etapową czwartej armii austro-węgierskiej²¹¹. W czerwcu 1916 r. trzy powiaty nadbużańskie zostały włączone

²⁰⁶ Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego za 1912 r., Warszawa 1913, s. XLVIII.

²⁰⁷ H. Kołodziejczyk, *Pultusk w epoce niewoli 1795-1918*, [w:] *Dzieje miasta Pultuska*, Warszawa 1996, s. 88.

²⁰⁸ *Zniszczenia wojenne w budowlach b. Królestwa Polskiego*, oprac. Z. Limanowski, Warszawa 1918, s. 41.

²⁰⁹ J. Lewandowski, *Powiat hrubieszowski w okresie I wojny światowej*, BTRH 1979, nr 4, s. 9.

²¹⁰ *ibid.*, s. K).

²¹¹ *ibid.*, s. 14.

do Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie, ale tylko pod względem administracyjnym i politycznym. Pod względem gospodarczym włączono je w lipcu 1918 r., czyli dopiero na kilka miesięcy przed likwidacją okupacji.

Wojna spowodowała ogromne zniszczenia. Były one wynikiem nie tylko bezpośrednich działań wojennych, ale także celowego postępowania wojsk rosyjskich, określanego jako „taktyka spalonej ziemi”, w myśl której, Czego nie można było wywieźć — niszczone. Rozmiar zniszczeń na tym obszarze przedstawił po przeprowadzeniu wizji lokalnej powiatu we wrześniu 1915 r. delegat Centralnego Komitetu Obywatelskiego K. Sienkiewicz w swoim sprawozdaniu, w którym czytamy:

Najokropniejsze wrażenie sprawia pustka naokoło: od Raciborowic (spalonych prawie zupełnie) aż do Moniatycz na przestrzeni kilkunastu wiorst spotkałiśmy tylko jedną błąkającą się po zgłiszczach kobietę, która wracała z targu w Hrubieszowie. Chałupy opuszczone z oknami bez szyb, odór rozkładających się trupów końskich i, jak powiadają, nawet ludzkich i biegające po zgłiszczach zdziczałe koty — jedyne żywe stworzenia, które tu zostały — szcerniały i obsypujące się już zboża na pniu [...]. Dopiero w Moniatyczach zobaczyłiśmy ogień w chatach, usłyszeliśmy szczekanie psów, które wydało się czymś bliskim, przyjacielskim po tej parogodzinnej podróży wśród królestwa śmierci. Hrubieszów nie zniszczony, chociaż do miasta wpadło kilkadziesiąt pocisków rosyjskich zza Bugu. Za Hrubieszowem znowu ten sam obraz zniszczenia co i koło Moniatycz. Terebin spalony doszczętnie, ocalała tylko cerkiew, ludzi nie ma; w ciągu całej drogi aż do Tyszowiec nie widzieliśmy ani jednej krowy, ani konia, ani kury [...] wszędzie po drogach spotyka się tabory wracających, przeważnie spod Kobrynia wygnańców — załadowane sprzętami domowymi, pierzynami i dziećmi, częstokroć chorymi na cholera i dezynterię, wozy ciągnięte przez ledwie idące szkapiny, często krowy, a czasem matki i ojców (sprzężaj zarekwirowany), wygnanych przez armię „Wielkiej Rosji” rodzin. Dążą ci ludzie do swojej ziemi, do swojej ojcowizny — zastając tam przeważnie tylko zgłiszczka. W każdej wsi, w każdym mieście, leżącym na naszej drodze, spotykaliśmy się z jednakową skargą: za żadną nieraz cenę nie można dostać soli, cukru, słoniny, masła, mleka, jaj. Paradoksalnie wprost brzmi ta skarga na wsi, gdzie obecnie pokarmem dla wszystkich jest tylko chleb bez żadnej okraszy i tłuszczów. Przyczyną tego zjawiska są: 1) rekwizycje krów, kur, owiec itd., 2) zła komunikacja; w miasteczkach zaś dochodzi do tego jeszcze spekulacja, i 3) znowu niedorzeczna administracja władz nowych: w Hrubieszowie pruski komendant (Filie) zabraniał w ciągu paru tygodni przywozić cokolwiek do miasta²¹².

Sytuacja Hrubieszowa pod nową okupacją nie uległa istotnej zmianie. Miasto objęły te wszystkie ograniczenia, jakie wprowadzono w całej okupacji austro-węgierskiej. Nowe władze okupacyjne nastawiły się bowiem również na intensywną eksploatację ziem polskich. Mimo, iż okupacja austro-węgierska nie przyczyniła się do poprawy materialnych warunków życia społeczności miasta, to jednak przyniosła większą swobodę w porównaniu z systemem panującym pod zaborem rosyjskim. Pojawiła się możliwość rozwoju oświaty w języku polskim oraz wprowadzenia języka polskiego w urzędach i sądach. Polacy uzyskali również dostęp do pracy w szkolnictwie i na niższych szczeblach stanowisk w administracji.

Pierwszym burmistrzem Hrubieszowa, mianowanym przez niemieckie władze wojskowe 13 sierpnia 1915 r., został Tadeusz Ładuński. Władze okupacyjne poleciły mu powołanie 12-osobowej rady miejskiej²¹³. Po przejęciu administracji w powiecie przez austro-węgierskie władze okupacyjne komisarz obwodu hrubieszowskiego ppłk. Stanisław Springwald 25 września 1915 r. mianował Tadeusza Zduńskiego zarządcą gminy Hrubieszów oraz zatwierdził jej radnych²¹⁴. Zarząd ten miał charakter tymczasowy, ponieważ 6 listopada 1915 r. komendant obwodu hrubieszowskiego powołał nowy, złożony

²¹² Cytat za J. Lewandowski, *op. cit.*, s. 12.

²¹³ APL, C. i K. Komenda Powiatowa w Hrubieszowie (dalej: C.iK.KPH), sygn. 28.

²¹⁴ APL, C.iK.KPH, sygn. 28.

z burmistrza, którym został Tadeusz Ładuński, trzech ławników: Władysława Guzowskiego, Mendla Sztacha, Mieczysława Polaczka, i trzech mężów zaufania: Kazimierza Bodalskiego, Maksyma Sachadyniuka i Szola Szpiro²¹⁵. Kandydaci na ławników i mężów zaufania zostali wytypowani 2 listopada 1915 r. w urzędzie miasta na naradzie pod przewodnictwem burmistrza Tadeusza Ładuńskiego. Udział w niej wzięli: ksiądz Melchior Juściński, dziekan dekanatu hrubieszowskiego, Kazimierz Bodalski, Władysław Gizowski, Szola Szpiro, Karol Cypryszewski, Mendel Sztach, Mieczysław Polaczek, Jakub Perec i Władysław Spotowski²¹⁶. 12 listopada 1915 r. o godzinie 10 cały zarząd miasta złożył w biurze komendanta obwodu hrubieszowskiego uroczyste przyrzeczenie sumiennego wykonywania powierzonych obowiązków. Sekretarzem gminy był Stefan Racewicz, kasjerem Alfred Wiśniewski, sekwestratorem Leonard Piotrowski²¹⁷.

Z informacji przesłanej przez burmistrza do komendanta obwodu 'wynika, że do miasta należały: trzy budynki szkolne, dom, budynek *rzeźni*, szopa ze sprzętem przeciwpożarowym i placem, 57 mórg ziemi ornej, 77 mórg łąk i 519 mórg pastwiska. Miasto dysponowało również kapitałem „żelaznym” w wysokości 15000 rb, zdeponowanym w oddziale rosyjskiego Banku Państwa. Rzeźnia miejska przynosiła przeciętnie miesięcznie dochód w wysokości od 200 do 250 rb²¹⁸.

W mieście czynne były dwa szpitale: chrześcijański i żydowski. Utrzymywały się one głównie z opłat za leczenie i składek od ludności. Według danych z 1918 r. pełny roczny koszt utrzymania szpitala przewidywano na 42 600 koron. Kwotę tę planowano uzyskać ze zwrotów za leczenie, które wynosiły 5 koron dziennie, ofiar i datków, a głównie ze składek uiszczanych przez ludność chrześcijańską powiatu hrubieszowskiego w dwóch ratach półrocznych. Preliminowana kwota składki na 1918 r. miała wynosić 26 120 koron, czyli 61,3% rocznego kosztu utrzymania szpitala²¹⁹.

Środki finansowe uzyskane ze składek uiszczanych przez mieszkańców Hrubieszowa były podstawą utrzymania jego zarządu oraz umożliwiały realizację innych ważnych potrzeb, jak np. oświetlenie miasta. -

Decyzją władz okupacyjnych miasto zostało podzielone na cztery rejony sanitarne. Rejon pierwszy obejmował ulice: Podgórze, Sokalską, Podzamcze i Szpitalną; rejon drugi: Wójtostwo, Łazienną, Szeroką, Rynek Stary, Rynek Nowy; rejon trzeci: Mostową, Zamkową, Pańską i Kościelną i rejon czwarty: Długą, Sienną, Bramową, Lubelską, Bożniczną i Wodną²²⁰. Gmina Hrubieszów dzieliła się na 9 sołectw, w których sołtysami byli: Abuś Ledertich, Icko Mendel, Franciszek Hubiński, Isoja Smoła, Stefan Panasiewicz, Kazimierz Głowacki, Jan Bojarczuk, Paweł Lebedowicz i Jan Boniewski²²¹.

Miasto przeżywało ogólny zastój. Burmistrz Ładuński w informacji o stanie miasta przesłanej komendantowi obwodu hrubieszowskiego w listopadzie 1915 r. donosił:

[...] w mieście nie ma policji gminnej z powodu braku funduszków na jej utrzymanie [...]. Pogotowie straży ogniowej nie istnieje z powodu zniszczenia przyrządów ratunkowych, braku koni i braku odpowiedniej

²¹⁵ APL, C.iK.KPH, sygn. 28.

²¹⁶ APL, C.iK.KPH, sygn. 28.

²¹⁷ APL, C.iK.KPH, sygn. 29.

²¹⁸ /*bid.*

²¹⁹ /*bid.*

²²⁰ /*bid.*

²²¹ /*bid.*

Tab. 21. Wysokość składki uiszczanej przez ludność chrześcijańską poszczególnych gmin powiatu hrubieszowskiego na utrzymanie szpitala św. Jadwigi w Hrubieszowie w 1918 r.

Gmina	Wysokość składki koron
Białopole	1 330
Dolhobyczów	2 620
Dubienka	850
Dzieskanów	1 310
Grabowiec	3 650
Horodło	2 290
Hrubieszów	1 450
Jarosławiec	2 550
Kryłów	1 370
Miączyn	1 820
Mieniany	320
Miętkie	1 230
Mircze	270
Mołodiatycze	1 400
Moniatycze	870 790
Werbkowiće	
Razem	
2 6120	

Źródło: APL, C.iK.KPH, sygn. 29.

młodzieży do utworzenia tej straży. Targi po dokonanej rekwizycji ustały z powodu braku u okolicznych właścicieli inwentarzy, ptaictwa domowego, trzody chlewnej i wytworów nabiału. Handel zaś zbożowy wzbroniony. Wagi i miary urzędowe, ponieważ były miedziane, a zatem zostały wywiezione przez rząd rosyjski²²².

W grudniu 1915 r. komendant obwodu hrubieszowskiego odwołał Tadeusza Ładuńskiego ze stanowiska burmistrza miasta, zarzucając mu „niedołęstwo, mające nawet w kilku wypadkach cechy złej woli w stosunku do władzy przełożonej”²²³. Urząd burmistrza powierzył Mieczysławowi Polaczkowi, dotychczasowemu ławnikowi przy zarządzie miasta. Do jego uprawnień miały należeć sprawy administracyjne i porządkowe w mieście. Przy zarządzie miasta powołano biuro policyjne, któremu władze okupacyjne przekazały sprawy policyjne, meldunkowe, sanitarne, ochrony przeciwpożarowej, bezpieczeństwa publicznego, kwaterunkowe i egzekucyjne. Kierownikiem biura został inspektor policji Stefan Spotowski, a jego pomocnikiem Majer Stych²²⁴. Biuro było bezpośrednio podporządkowane komendantowi obwodu hrubieszowskiego. Władze okupacyjne powierzyły również Mieczysławowi Polaczkowi stanowisko prezesa Hrubieszowskiego Towarzystwa Rolniczego, który powołał Radę Gospodarczą i wspólnie z nią zarządzał fundacją²²⁵.

Pod koniec września 1916 r. komendant obwodu hrubieszowskiego Stanisław Springwald przyjął rezygnację Mieczysława Polaczka z urzędu burmistrza Hrubieszowa i zarządcą miasta przekazał porucznikowi Ryszardowi Ditrichowi jako c. i k. komisarzowi rządowe-

²²² *Ibid.*

²²³ APL, C.iK.KPH, sygn. 28.

²²⁴ *Ibid.*

²²⁵ R. Rachwałd, *Zarys stosunków w fundacji Staszica od wyjścia Rosjan do chwili obecnej*, |w: J. Stanisław Staszic, pod red. Z. Kukulskiego, Lublin 1926, s. 694.

mu. Przy urządzenie komisarza powołano radę przyboczną, w skład której weszli: ksiądz dziekan Melchior Jus'ciński, Mieczysław Polaczek, Mendel Sztynch, Karol Cypryszewski i Szol Szpiro²²⁶.

Na podstawie rozporządzenia Wojskowego Generalnego Gubernatorstwa w Lublinie wydanego 14 listopada 1916 r. na mocy rozporządzenia Naczelnego Wodza armii z 18 sierpnia 1916 r. komendant obwodu hrubieszowskiego powołał 6 kwietnia 1917 r. Radę Miejską w Hrubieszowie, w skład której wchodziły 23 osoby: ksiądz dziekan Melchior Juściński, Tadeusz Ładuński, Kazimierz Bodalski, Władysław Guzowski, Kajetan Lenart, Maksym Sachadyniuk, Stanisław Lipnicki, Leon Bojarczuk, Dominik Bondarewicz, Kazimierz Szperalski, Antoni Dyl, Stanisław Pietrusiewicz, Leon Hapoński, Jan Bojarczuk, Teodor Lebedowicz, Adolf Monikow, Ber Rozenberg, Kachno Brandt, Mendel Sztynch Mosiek Szper, Jakub Peret, Szol Eisen. Zastępcami radnych zostali: ksiądz katecheta Jan Sadowski, Michał Krakiewicz, Józef Zderkiewicz, Antoni Rzadkowski, Mateusz Kraszkiewicz, Władysław Spotowski, Bolesław Szybalski, Teodor Waszczuk, Dionizy Wiatrowski, Michał Szmiata (starszy), Bazyli Ciesielczuk (starszy), Roman Pirogowicz, Leon Wiechowski, Antoni Krasnopolski, Kazimierz Głowacki, Moszko Kreitzer, Abel Trikolstron, Szyja Glasberg, Fischel Tainmechl, Fischel Liberstern, Mordko Pomeront, Dawid Januwer i Abraham Weintraub²²⁷. W gestii Rady znajdowały się między innymi sprawy związane z ustalaniem pensji dla członków zarządu miasta oraz wybór burmistrza i jego zastępcy. Na burmistrza miasta Rada wybrała Jana Lipnickiego, którego w 1918 r. zastąpił Kazimierz Bodalski²²⁸. Na posiedzeniu Rady Miejskiej 6 sierpnia 1917 r. ustalono, że jej posiedzenia odbywać się będą raz w miesiącu w pierwszy poniedziałek, a w nagłych wypadkach będą zwoływane posiedzenia nadzwyczajne²²⁹.

Wojna zahamowała rozwój miasta. Liczba mieszkańców Hrubieszowa w 1916 r. wynosiła 8237 osób, czyli w stosunku do 1912 r. zmniejszyła się o 48%²³⁰. Wojna spowodowała również duże zubożenie mieszkańców Hrubieszowa, stąd jego władze miały znaczne problemy ze zgromadzeniem odpowiednich środków finansowych na zaspokojenie najbardziej podstawowych potrzeb miasta. Według preliminarza budżetu na 1917 r., na utrzymanie zarządu i realizację podstawowych potrzeb miasta trzeba było 91973 korony, a przewidywane wpływy do kasy miasta wynosiły 65514 koron, czyli prawie o 29% mniej (tab. 22). Zmuszało to władze miasta do ciągłego podwyższania opłat uiszczanych przez mieszkańców. Sytuację tę pogarszał również fakt, że wojskowe władze austriackie zajęły rzeźnię miejską i należność z tego tytułu wypłacały miastu nie w gotówce, lecz w kwitach, których realizacja wymagała zgody Wojskowego Gubernatorstwa w Lublinie. Ponieważ wpływy z dzierżawy rzeźni stanowiły ważną pozycję w dochodach miasta, Rada Miasta na posiedzeniu 6 sierpnia 1917 r. delegowała burmistrza Jana Lipnickiego i ławnika Adolfa Manikowa do Generalnego Gubernatorstwa w Lublinie w celu pomyślnego załatwienia dla miasta tego problemu. Obawiano się, że:

[...] w razie odmowy i tak szczupłe dochody miejskie zmniejszyłyby się jeszcze, gdyż dzierżawa dochodu z rzeźni nie przyniosłaby już spodziewanej kwoty, a wydatki chociażby na samo utrzymanie, na żądanie władz

²²⁶ APL, C.iK.KPH, sygn. 28.

²²⁷ APL, C.iK.KPH, sygn. 30.

²²⁸ *Ibid.*; J. Lewandowski, *op. dl.*, s. 16.

²²⁹ APL, C.iK.KPH, sygn. 30.

²³⁰ *Statystyka Polski*, t. 1, Warszawa 1919, s. 10.

wojskowych, porządku w rzeźni wymagają dość wielkich nakładów, które tylko drogą zwiększenia i tak już wysokich podatków pokryte być mogły²³¹.

Tab. 22. Preliminarz budżetu miasta Hrubieszowa na 1917 r.

Dochody	W koronach	Rozchody	W koronach
Podatki:		Administracja:	
miejski	37277	pensje urzędników	30640
od bydła	4638	pensje funkcjonariuszy milicji	6900
na utrzymanie szpitala		druki i materiały piśmienne	3007
św. Jadwigi	2480	lokal	3382
przemysłowy	240	oświetlenie	108
Dzierżawy:		opał	1 170
rogatek	7380	Oświetlenie miasta	5640
budek i placów	3(H)	Utrzymanie czystości	550
prawa łowienia ryb	576	Utrzymanie aresztu	400
rzeźni	8613	Naprawa studni	6 125
Różne:		Dodatek do pensji nauczycieli	
kary	2250	szkół elementarnych	2 100
milicja	150	Konserwacja dróg i kładek	16400
akty zgonu	100	Naprawa dwóch mostów na	
legalizacja podpisów	110	przedmieściu Sławęcín	1.500
meldunki i karty tożsa-		Utrzymanie szpitala św. Jadwigi	2480
mości	700	Ochotnicza straż miejska	1 200
drobny handel	700	Wydatki nieprzewidziane	3070
	65514	Utrzymanie 2 koni	1200
Niedobór	26459	Kanalizacja	6000
		Naprawa szopy przy rzeźni	100
Razem	91 973	Razem	91973

Źródło: APL, C.iK.KPH, sygn. 30.

' Przeciwno rosnącym podatkom występowała ludność żydowska miasta, która szczególnie dotkliwie odczuwała negatywne następstwa wojny. We wrześniu 1918 r. Żydzi Hrubieszowa wystąpili z apelem do komendanta obwodu hrubieszowskiego o anulowanie decyzji podatkowych władz miasta. W piśmie informowali, że magistrat, powołując się na rozporządzenia władz zwierzchnich, trzykrotnie powiększył drugą ratę podatku, który mieli uiścić w ciągu 8 dni. Pisali, że:

Oznaczone postanowienia magistratu uważamy za podlegające uchyleniu z następującej zasady: wojna obecna postawiła nas w rozpaczliwej sytuacji, stosunki wojenne odebrały od nas możliwość zapracowania na chleb i postawiły nas nad brzegiem przepaści, pomiędzy nami są tacy, że życie całe pracowali gorzko nieraz w pocie czoła na swoje utrzymanie, a obecnie są bez zajęcia i nie zważając na krytyczne położenie nie wyciągają ręki o pomoc, lecz cierpią, jak mogą. Z powodu krytycznego czasu teraz nijak nie jesteśmy w stanie wykonać postanowienia magistratu i uiścić 3 razy tyle niż za pierwsze półrocze. Postanowiliśmy zatem apelować do Jaśnie Wielmożnego Pana Komendanta powiatu, by raczył rozpatrzyć tę sprawę, a następnie uwolnić nas od takich wysokich podatków²³².

Pod apelem podpisali się między innymi: Moszko Abramant, Judka Wukman, Szel Askinazy i Boruch Goldman²³³.

²³¹ APL, C.iK.KPH, sygn. 30.

²³² APL, C.iK.KPH, sygn. 29.

²³³ APL, C.iK.KPH, sygn. 30.

Dla usprawnienia aprowizacji bezrolnej ludności miasta utworzono przy magistracie Wydział Apropowizacyjny, który zajmował się prowadzeniem rachunkowości i wydawaniem kart na mąkę, chleb i inne artykuły spożywcze. Przy Wydziale powołano pięcioosobową komisję wykonawczą, w skład której weszli: Kazimierz Bodalski, Kazimierz Szperalski, Tadeusz Ładuński, Mendel Sztých i Samuel Brandt. Przewodniczącym komisji był Kazimierz Bodalski. Zgodnie z postanowieniem Rady Miasta, komisja miała realizować zarządzenia i postanowienia magistratu dotyczące aprowizacji²³⁴.

W Hrubieszowie działał również Komitet Ratunkowy, którym kierowali: ksiądz dziekan Melchior Juściński i Kazimierz Bodalski. Komitet informował władze administracyjne o potrzebach materialnych ludności, prowadził akcję ratunkową i działalność w zakresie aprowizacji mieszkańców miasta²³⁵.

Należy podkreślić, iż społeczność miasta przejawiała dużą aktywność w niesieniu pomocy poszkodowanym przez wojnę. W mieście zorganizowano 7 zakładów dobroczynnych, w tym 4 dla ludności chrześcijańskiej: przytułek dla starców, ochronkę, bursę dla uczniów i herbaciarnię oraz 3 dla ludności żydowskiej: przytułek dla starców, herbaciarnię i kuchnię ludową²³⁶. Najszerzy zasięg działalności prowadziła żydowska kuchnia ludowa, w której dziennie wydawano posiłki dla około 700 do 850 osób. W chrześcijańskim przytułku starców przebywało przeciętnie około 18 osób, w żydowskim 100, a w chrześcijańskiej ochronce zapewniano opiekę 50 dzieciom²³⁷. W 1918 r. wydatki wymienionych zakładów preliminowano na 100000 koron. W tym też roku na potrzeby zakładów dobroczynnych Hrubieszowa sejmik powiatowy asygnował 40000 koron ze środków własnych i wpływów podatkowych, dotacja c. i k. Komendy Powiatowej w Hrubieszowie wyniosła 24000 koron, Generalnego Gubernatorstwa — 15000 koron, a z wpływów za bilety do kinoteatru uzyskano 5000 koron²³⁸.

W 1916 r. reaktywowano w Hrubieszowie Polską Macierz Szkolną. Przewodniczącym zarządu koła był ksiądz Jan Kosior²³⁹. Z inicjatywy koła w 1917 r. zorganizowano po raz pierwszy uroczyste obchody rocznicy Konstytucji 3 maja. Z tej okazji przemianowano ulicę Pańską na ulicę 3 Maja, a ulicę Mostową, naprzeciw której znajdowała się posiadłość fundacji Staszica, na ulicę Staszica²⁴⁰. W ramach obchodów rocznicy Konstytucji 3 maja odbył się w Hrubieszowie odczyt pt. „Polski stan posiadania”, który wygłosił pro f. K. Juszczeński z Lublina²⁴¹.

Przy kole Polskiej Macierzy Szkolnej działała sekcja teatralna, która organizowała przedstawienia amatorskie i koncerty. W kursach wieczorowych organizowanych przez Polską Macierz Szkolną w ramach Uniwersytetu Ludowego, w okresie od 1 stycznia do 30 marca 1917 r. wzięło udział 119 słuchaczy²⁴². Koło Polskiej Macierzy Szkolnej w Hrubieszowie przejęło bibliotekę po towarzystwie „Światło” i zorganizowało bibliote-

²³⁴ „Ziemia Lubelska” 1917, nr 287.

²³⁵ *Ibid.*

²³⁶ APL, C.iK.KPH, sygn. 25.

²³⁷ APL, C.iK.KPH, sygn. 25.

²³⁸ APL, C.iK.KPH, sygn. 25.

²³⁹ „Ziemia Lubelska” 1917, nr 254.

²⁴⁰ APL, C.iK.KPH, sygn. 30.

²⁴¹ „Ziemia Lubelska” 1917, nr 254.

²⁴² „Ziemia Lubelska” 1917, ar 282.

kę miejską. Działacze koła brali aktywny udział w organizowaniu kół Polskiej Macierzy Szkolnej w wielu miejscowościach powiatu hrubieszowskiego. Z inspiracji Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Hrubieszowie prowadzone były kursy uzupełniające dla nauczycieli powiatu hrubieszowskiego i tomaszowskiego z historii Polski, gramatyki języka polskiego, literatury, geografii, psychologii, metodyki ogólnej i szczegółowej. Na kursach tych, obok wykładów, prowadzone były zajęcia praktyczne w szkole ćwiczeń i lekcje pokazowe. Nauczycielom biorącym udział w kursach zapewniono bezpłatne zakwaterowanie i wyżywienie po niższych cenach²⁴³.

Należy również podkreślić, że w latach wojny i okupacji austriackiej nastąpiły duże zmiany w życiu i postawach ludności żydowskiej Hrubieszowa. Stanowiła ona bowiem w 1913 r. 65,5% ogólnej liczby mieszkańców miasta, a w 1916 r. jej odsetek wzrósł do 69%²⁴⁴. Mimo znacznego pogorszenia się materialnych warunków życia codziennego tej społeczności, ujawniała ona dużą aktywność w sferze działalności kulturalnej. W mieście działało koło dramatyczne, pozostające pod wpływami syjonistów. Członkami jego byli m.in. Hilel Bitterman i Szymon Lewi²⁴⁵. Własny zespół dramatyczny tworzyli również sympatycy Paolej Syjonu. Działali w nim m.in. Mojsze Hofman, Jozua Bitterman, J. Szafer, Motel Raif, Małka Spektor, Natan Hodes, Zelig Perec, Sz. Brandt, Ela Finkielsztajn, Mina Raif. Co pewien czas koło organizowało „wieczór perecowy” — „tradycją stało się, że impreza musiała składać się z trzech części: orkiestry mandolinistów, wystąpienia prelegenta z odczytem na temat twórczości Pereca, spektaklu teatralnego”²⁴⁶.

W szkolnictwie po wielu latach rusyfikacji językiem wykładowym stał się język polski. W mieście w 1917 r. czynne były trzy szkoły powszechne publiczne, z których 2 były czteroklasowe i jedna dwuklasowa. Uczęszczało do nich 461 uczniów, wśród których 80% stanowiły dzieci z rodzin katolickich, 5% z rodzin prawosławnych i 15% z rodzin żydowskich. W szkołach tych zatrudnionych było 10 nauczycielek. W mieście znajdowała się również prywatna średnia szkoła realna Marii Przybyłowskiej. Do szkoły tej w roku szkolnym 1916/1917 uczęszczało 44 uczniów, a w roku szkolnym 1917/1918—129²⁴⁷.

W czerwcu 1917 r. mieszkańcy Hrubieszowa wraz z księdzem dziekanem Melchiorom Juścińskim wyszli z inicjatywą uruchomienia w mieście w roku szkolnym 1917/1918 rządowego gimnazjum realnego. Zamiar ten nie został jednak zrealizowany, ponieważ nie ukonstytuowała się jeszcze Rada Miejska. Sprawę gimnazjum podjął ponownie na posiedzeniu Rady Miejskiej 9 listopada 1917 r. burmistrz miasta Jan Lipnicki. W swoim wystąpieniu podkreślił:

„Rada Miejska ma obowiązek dbania i starania się nie tylko o rozwój polskich szkół ludowych, lecz także i średnich w swoim mieście. Wobec tego, że przed wojną miasto Hrubieszów posiadało gimnazjum męskie, mieszczące się w gmachu na ten cel przeznaczonym, że gimnazjum to, jako jedyne w powiecie, było zawsze przepelnione uczącymi się, wnosząc, że obecnie jest nieodzownym i koniecznym utworzenie w Hrubieszowie tego rodzaju uczelni polskiej, skąd by liczne rzesze młodzieży-mogły czerpać zdrowy i jasny pokarm oświaty,

²⁴³ „Ziemia Lubelska” 1917, nr 254.

²⁴⁴ APL, Kamcerialia Gubernatora Lubelskiego (dalej: KGL), sygn. 1913/25a st. II; APL, C.iK.KPH, sygn. 105.

²⁴⁵ K. Zieliński, *Żydzi Lubelszczyzny 1914-1918*, Lublin 1999, s. 311.

²⁴⁶ *Ibid.*

²⁴⁷ APL, C.iK.KPH, sygn. 105.

tym bardziej teraz kiedy szkolnictwo przeszło pod kierownictwo rządu polskiego, na poparcie i pomoc którego w tym względzie z ufnością liczyć winniśmy²⁴⁸.

Na naradzie podjęto wnioski, by wystąpić do Departamentu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie z prośbą o utworzenie w Hrubieszowie rządowego gimnazjum realnego w roku szkolnym 1918/1919.

Tab. 23. Uczniowie szkoły średniej realnej Marii Przybyłowskiej w Hrubieszowie w latach 1916-1917

Rok	Liczba uczniów w klasie I								ogółem
	ch.	dz.	ch.	dz.	ch.	dz.	ch.	dz.	
1916	5	3	14	10	9	4			44
1917	31	21	28	12	14	7	4	4	129

Źródło: APL, C. i K. KPH, sygn. 105. ch.

— chłopcy, dz. — dziewczynki.

Mieszkańcy Hrubieszowa aktywnie popierali wszelkie przedsięwzięcia zmierzające do odbudowy niepodległego państwa polskiego". We wrześniu 1917 r. Rada Miejska na swoim posiedzeniu postanowiła wysłać do Rady Regencyjnej adres następującej treści:

Rada Miejska miasta Hrubieszowa na początku swej pracy twórczej oświadcza Radzie Regencyjnej — Najwyższej Instytucji Państwowej Polskiej, iż dążeniem jej jest pracować nie tylko dla dobra miasta, lecz i swej ziemi ojczystej, a rozumiejąc potrzebę skupienia wszystkich sił narodowych koło Rady Regencyjnej, jako rządu polskiego, celem odbudowy państwa polskiego, Rada Miejska podporządkuje się wszystkim jej zarządzeniom, przesyłając jednocześnie szczere życzenia jak najowocniejszej pracy na niwie ojczystej²⁴⁹.

Duże ożywienie aktywności politycznej mieszkańców miasta notujemy w ostatnim roku I wojny światowej. Do wzmoczenia wystąpień patriotycznych w mieście doszło po podpisaniu 9 lutego 1918 r. w Brześciu Litewskim traktatu pokojowego między Niemcami i Austro-Węgrami a Centralną Radą Ukraińską. Traktat stanowił, że dotychczasowa granica między monarchią austro-węgierską a Ukrainą jak dotychczas pozostanie na Zbruczu, „dalej zaś bieć będzie począwszy od Tarnobrodu linią poprzez Biłgoraj, Szczepieszyn, Krasnystaw, Puchaczów, Radzyń, Międzyrzec, Sarny, Melnik"²⁵⁰. Oznaczało to oderwanie od Polski na rzecz Ukrainy znacznego obszaru (Chelmszczyzny i znacznej części Podlasia), na którym znajdował się również powiat hrubieszowski. Podobnie jak w całym kraju postanowienia traktatu brzeskiego wywołały falę protestów mieszkańców Hrubieszowa i powiatu hrubieszowskiego. Według Jana Lewandowskiego w powiecie hrubieszowskim akcja protestacyjna objęła 97 wsi²⁵¹. Władze okupacyjne w Generalnym Gubernatorstwie utraciły na kilka dni panowanie nad sytuacją i dopiero zastosowanie ostrych represji przywróciło posłuch c. i k. administracji²⁵². Również Komenda Powiatowa w Hrubieszowie zakazała gromadzenia się na placach i ulicach i zobowiązała właścicieli zakładów publicznych do ich zamykania o godzinie 20²⁵³.

²⁴⁸ APL, C.iK.KPH, sygn. 30.

²⁴⁹ APL, C.iK.KPH, sygn. 30.

²⁵⁰ J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego 1914-1918*, Warszawa 1985, s. 232.

²⁵¹ J. Lewandowski, *op. cit.*, s. 18.

²⁵² *Ibid.*

²⁵³ Dziennik Urzędowy C. i K. Komendy Powiatowej w Hrubieszowie, nr 2 z 20 lutego 1918 r.

Szczególnie podniosły i patriotyczny charakter w 1918 r. miały obchody rocznicy Konstytucji 3 maja. W tym dniu bowiem społeczność miasta manifestowała swoje uczucia patriotyczne i postawę szacunku wobec wielkich zdarzeń z przeszłości. „Kronika Powiatu Zamojskiego” donosiła, iż 3 maja do Hrubieszowa

[...] od samego rana ze wszystkich wiosek hrubieszowskiej parafii napływały procesje dziatwy szkolnej ze sztandarami na czele, a za dziatwą szli starsi. O godzinie 9 w kościele zaczęła się msza, w czasie której dziatwa szkolna śpiewała pieśni patriotyczne. W kościele obecne były wszystkie szkoły i stowarzyszenia ze sztandarami. Po mszy odprawionej przez prefekta Jana Sadowskiego i przemówieniu księdza dziekana Melchiora Juścińskiego z kościoła ruszył pochód przez ulice 3 Maja, Staszica i Po'górze na cmentarz. Na czele szła straż ogniowa ochotnicza ze sztandarami, następnie długi sznur dziatwy szkolnej, duchowieństwo, Rada Miejska, stowarzyszeni ze sztandarami, a na końcu tłumy publiczności²⁵⁴.

Na cmentarzu okolicznościowe przemówienie, obok Heleny Kisewetterówny, wygłosił Antoni Wiatrowski, w okresie caratu prześladowany za przynależność do unii. Mówił, że:

[...] ziemia hrubieszowska, która w szczególny sposób przypięczętowała przynależność do Polski krwią swoich synów i popiołami swoich grodów i wiosek, łączy się dziś z całą Polską, aby dać świadectwo, że do tej Polski należy, aby zarzucić kłamstwo oszczercom, którzy przynależność do Polski chcą jej zaprzeczyć.

W końcowej części przemówienia podkreślił:

[...] zgromadzeni na mogiłach ojców, dziadów i pradziadów i tych, którzy ginęli za świętą sprawę, i tych, którzy umierali bez świętych sakramentów, a kości ich składaliśmy na wieczny odpoczynek nocną porą, po kryjomu pod okiem schizmatyckich siepaczy, a przy spuszczeniu trumny do niepoświęconego grobu nie wolno było nucić pieśni pobożnych i tych niewinnych dziatek, które marły bez chrztu św. wzywamy duchy ich wielkie na świadectwo naszej przysięgi, że ziemi tej użyźnionej ich krwią, trudem i łzami, ziemi tej, w której spoczywają ich prochy, na pohańbienie wrogom nie damy. Tak nam dopomóż Bóg²⁵⁵.

Po przemówieniu Wiatrowskiego manifestanci odśpiewali *Rotę* Konopnickiej. Jak widać, w uroczystościach tych cześć dla dokonanych przodków spletała się z troską o aktualną sytuację sprawy polskiej.

W następnych miesiącach 1918 r. przebieg wydarzeń zarówno politycznych, jak i militarnych stwarzał realną szansę powstania niepodległego państwa polskiego. Mieszkańcy miasta Hrubieszowa nie czekali jednak biernie na bieg wypadków, lecz czynnie włączali się w kreowanie nowej rzeczywistości. W relacji Feliksa Czarkowskiego, adwokata z Hrubieszowa, czytamy:

Kiedy jesienią 1918 r. zauważyliśmy w Hrubieszowie, że władze okupacyjne opanowała depresja i że przyszedł moment do wzięcia władzy w swoje ręce, w Komitecie, który już istniał po cichu, rozdzieliliśmy role, aby w odpowiedniej chwili powstrzymać wywóz nagrabionego mienia. Wydzielono komisję opieki nad majątkiem poaustriackim, która powołała mnie na prezesa, a Bogdana Janiszewskiego, właściciela Nowosiółek, na wiceprezesa. Za pomocą wywiadów przeprowadzonych przez zaufanych ludzi spisaliśmy z grubsza majątek okupancki i w pewnym momencie, zdaje się w końcu października 1918 r., wystąpiliśmy do komendanta c. i k. komendy powiatowej Wajsa, aby wydał zarządzenie powstrzymania się od wywozu, bo inaczej siłą wywóz powstrzymamy²⁵⁶.

Po rozbrojeniu okupacyjnych wojsk austriackich przez oddziały polskie władzę w mieście i w powiecie przejmowali Polacy. Rodziło się niepodległe państwo polskie. Hrubieszów i jego mieszkańcy rozpoczynali nowy etap swojego rozwoju w niepodległej Polsce.

²⁵⁴ „Kronika Powiatu Zamojskiego” 1918, nr 51. 76.

²⁵⁵ *Md.*

²⁵⁶ P. Lossowski, P. Stawecki, *Listopad 1918 r. w wspomnieniach i relacjach*, Warszawa 1988, s. 85.

